Nr. 269. Piątek, 22. Listopada 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza **miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych **przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jej Ces. i Król. Wysokość Najdostojsza Arcyksiężna Marya Walerya, Małżonka Jego Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Franciszka Salvatora powiła szczęśliwie we wtorek dnia 19 listopada b. r. o godzinie 8 minut 20 z rana w Wallsee Arcyksiężniczkę.

1. Biuletyn.

Jej Ces. i Król. Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężna Marya Walerya oraz dobrze rozwinięta i silna nowonarodzona Arcyksiężniczka, mają się dobrze.

Wallsee, 19 listopada 1901.

Profesor G. Braun w. r.

2. Biuletyn.

Stan zdrowia Jej Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężny Maryi Waleryi jest stosownie do okoliczności zadowalający; ciepłota ciała 36 4 C. Również stan zdrowia nowonarodzonej Arcyksiężniczki jest zupełnie zadowalający.

Wallsee, 19 listopada 1901 r. wieczorem.

Profesor G. Braun w. r.

Dr. Friedinger w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 listopada.

Po komunikacie konferencyi klubów lewicy niemieckiej ogłoszono wczoraj w Wiedniu komunikat konferencyi klubów czeskich: Młodoczechów, konserwatywnej czeskiej szlachty i agraryuszy czeskich. Poniżej podajemy ten ważny dla oceny obecnej sytuacyi parlamentarnej i dla dalszego toku parlamentarnych prac dokument, — według otrzymanej z Wiednia depeszy. Z obszernego pisma zdaje się wynikać gotowość Czechów do załatwienia budżetu i do umożliwienia dalszych, tak doniosłych prac parlamentu nad ugodą węgierską, nad autonomiczną taryfą cłową i nad traktatami handlowymi z zagranicą, — pod warunkiem jednak, że Czesi otrzymają rękojmię, iż Niemcy po załatwieniu budżetu będą rzeczywiście gotowi wejść w rokowania z Czechami co do narodowościowych żądań czeskich, jak to w swej enuncyacyi przyrzekli. Z tego powodu zaznaczają Czesi, że nie mogą odstąpić od swych żądań zasadniczych, t. j. od wprowadzenia wewnętrznego czeskiego języka urzędowego i od założenia Uniwersytetu czeskiego w B-rnie morawskiem.

Komunikat czeski jest pismem obszernem i opiewa: Na odbytem wczoraj po południu (w Wiedniu) wspólnem posiedzeniu prezydyów klubu czeskiego, klubu konserwatywnej wielkiej własności czeskiej i czeskich agraryuszy, zakomunikowano zebranym dosłowny tekst enuncyacyi klubu młodoczeskiego, danej w odpowiedzi na oświadczenie przewodniczących klubów lewicy i stwierdzono na podstawie jednomyślnej uchwały, że co do zasadniczego pojmowania sytuacyi wytworzonej enuncyacyą przewodniczących klubów lewicy, oraz co do wspólnego postępowania w obec tej sytuacyi panuje zupełna zgoda wszystkich obecnych. Co do taktyki, jakiej kluby czeskie zamierzają się trzymać w celu osiągnięcia wspólnych celów, uchwalono tajność. Enuncyacya wypowiada zdanie, że przedstawiciele czeskiego narodu zdają sobie sprawę z powagi sytuacyi, a przekonani, że dopóty nie ma widoków parlamentarnego załatwienia ugody, dopóki Rząd nie może się oprzeć na jednomyślnej Reprezentantów ludów i dopóki przeciwnie narodowościowe postulaty wikłane będą ze sprawą ugody, dążą oni do usunięcia gniotącej ich niesprawiedliwości, którą im wyrządzono wbrew brzmieniu istniejącej ustawy.

Zniesienie raz nadanego a na mocy ustaw zasadniczych zagwarantowanego równouprawnienia językowego także w służbie wewnętrznej urzędów państwowych było tak ciężkiem naruszeniem ustaw obowiązujących, że naprawienie tego naruszenia musiało się stać najpierwszym i najważniejszym postulatem polityki czeskiej. Reprezentanci czescy domagają się tylko tego, co dłużej niż przez dwa lata bez szkody dla administracyi państwowej było w użyciu, a żądają tego, ponieważ przez to przygotować można najskuteczniej upragniony gorąco także i przez nich pokój narodowościowy i stworzyć grunt pod powolne wyrównanie wszystkich innych kwestyj spornych. Odroczenie tej najpilniejszej ze wszystkich spraw, która dla reprezentantów czeskiego narodu stanowi o możności rzeczowego, zupełnie od narodowych żądań niezależnego osądzenia kwestyi ugody austro-węgierskiej, byłoby tylko chwilową poprawą sytuacyi parlamentarnej, w żadnym zaś razie nie byłoby gruntownem uzdrowieniem stosunków, które jest tem naglejsze, iż rząd już teraz musi wiedzieć czy może liczyć na rzeczowe rozpatrzenie jego projektów co do taryfy cłowej i ugody, ponieważ tylko w takim razie może mieć potrzebne oparcie.

Kwestya urzędowego języka czeskiego jest już w praktyce do tego stopnia wyjaśnioną, że nowe rokowania, pochłaniające tylko czas, są właściwie zbyteczne. Rozwiązanie tej kwestyi dla uzdrowienia stosunków tak zasadniczej, byłoby zarazem załatwieniem budżetu i wszystkich innych pilnych spraw.

Reprezentanci czescy zastrzegają się przeciwko temu, jakoby żądanie przywrócenia wewnętrznego urzędowego języka czeskiego i dawny postulat założenia czeskiego uniwerzytetu na Morawie nazywano metodą stawiania jednego postulatu politycznego za drugiem. Nie uprawnione i w kulturalnym rozwoju wszystkich ludów ugruntowane, żądania, lecz próba przeszkodzenia im zagraża spokojnej pracy parlamentu.

Reprezentanci czescy pragną brać udział w omawianiu uzdrowienia trudnych stosunków, muszą jednak zastrzedz dla siebie swobodę wyrażenia swego zdania nie tylko o kalendaryum parlamentarnem, lecz także o parlamencie i jego sytuacyi, gdyż bez usunięcia wyrządzonej im krzywdy, bez usunięcia możliwości obstruktywnego przeszkodzenia robotom Izby posłów, także przez odpowiednią zmianę regulaminu, pociecha, tkwiąca w obietnicy przyszłych konferencyj, na temat sporów narodowościowych, nie jest dostateczną gwarancyą lepszej przyszłości. Reprezentanci czescy nie przeoczają ekonomicznych potrzeb ludności i z tego też powodu chętnie podali dłoń do prób osiągnięcia politycznego zbliżenia się za pomocą wspólnej pracy ekonomicznej, zainaugurowanych w sprawie inwestycyj i dróg wodnych. Niestety nadzieje ich nie spełniły się.

Enuncyacya kończy się tem, że reprezentanci czescy nie domagają się niczego, do czego nie mieliby prawa i co szkodziłoby interesom narodowym innych szczepów. Zrezygnować jednak z tak skromnego żądania nie pozwala im odpowiedzialność za narodowe interesa i honor ich ludu. Według postawy Rządu i stronnictw w obec tych żądań zastosują także swe stanowisko w parlamencie.

Rada Państwa.

(Telegramy).

Z komisyi budżetowej. — Obrady nad budżetem.

Wiedeń, 21 listopada. Komisya budżetowa obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad etatem „Rada państwa“. Referował ten etat p. Henzel.

P. Kaiser odpierał żądanie p. Krama-

---

6)

SEWER (IGNACY MACIEJOWSKI).

W LESIE.

OBRAZEK.

(Ciąg dalszy).

II.

Dziewczę wydeptaną ścieżką wśród białych brzóz, krzaków leszczyny i ciemnych olszyn, prawie że biegło. Oddech przyspieszony rozpalał jej krew i szybkość myśli wytwarzał....

— Dziedzic Będzińskich lasów — pan Jan, Jaś, Janek, Jaścio.... Jan z Czarnolasu.... Z początku zjadał mnie wzrokiem i palił żółtymi płomykami w oczach... Drżałam!... Później spoważniał i wyszlachetniał, patrzał na mnie z pewnem uznaniem i serdeczną sympatyą, wytwarzającą uczucie czci dla kobiet — szlachetność w nim zwyciężyła.... Młody, zgrabny, rzeźki i powiedzmy prawdę — sympatyczny... Przy końcu traktował mnie jak królowę — to dobry znak.

Zatrzymała się, myśli w niej krystalizowały się wolno.

— Co to za dobry znak?... I czego ja chcę od dobrego znaku?...

Dalej szła wolniutko, zadumana i zgnębiona.

— Milion — szepnęła — to znaczy pięćdziesiąt tysięcy rocznego dochodu. Boże mój, coby można było robić za połowę tego dochodu! Dlaczego on tego nie robi?... Nie wie, nie umie!... Coby to była za rozkosz życia otwierać mu wzrok na nowe promienie, których nie widzi, i na nowe myśli, których nie odczuwa, prowadzić go na wyżyny, których się lęka... Całe przestworza myśli, całe oceany pragnień, całe światy czynów!...

A jeżeli on tego wszystkiego nie będzie mógł odczuć, jeśli nowych promieni nie dojrzy, przed czynami ucieknie i mnie swą czczością obedrze z nich?!... I zostanę sama w lasach Będzińskich, osierocona ze wszystkiego. Czemże wtedy będę? — niczem. Co we mnie będzie? — pustka, lub nie wiem sama co.... Nie chcę pustki w mem sercu, nie chcę być sierotą mych myśli, sierotą po mych pragnieniach, nie chcę kamienieć i duszę swą odpędzić od siebie! Cobym na świecie robiła, gdybym nie mogła iść za żądzą duszy mojej?.. Czy to podobna, aby duszę swą rzucić i zostać pustym grobem po mej duszy?... Podobna, — odpowiedziała cicho — gdybym została niewolnicą Będzińskich lasów.

Zaśmiała się wesoło i serdecznie.

— Marzysz, głuptasku!... marzyć wolno i bawić się wolno w królewicza i pasterkę.... Ty snujesz wielkie projekty i wielkie zamiary, a królewicz pewno myśli o twych bosych nogach i ich białości....

Twarz jej oblał rumieniec.

— Patrzeć umie i wzrokiem całować... Promienie jego oczu parzyły mnie.

Chciała uciec przed tymi promieniami, biegła żywo. Ścieżka wśród leszczyny i białych brzózek skończyła się, na zielonej murawie pastwiska stały dęby milczące, twarde i surowe. Za nimi brzozowy biały płotek, przełaz, który prawie przeskoczyła i obejście leśniczówki: dworek kryty słomą, stajenka z wozownią, obora, w oddali przytulona do dwóch starych sosen stodoła.

Dopadła do ganku, przez sień i bawialnię do swego pokoiku. Nad komodą lustro w czarnych ramach rozweselało pokój. Stanęła przed niem, krzyknęła, chowając twarz w dłonie.

Pierwsza myśl zaszumiała jej w mózgu: dlaczego nie uciekła?... Wstyd kobiety upominał się o swe prawa....

— Stało się — szepnęła — to całe szczęście, że mam nogi małe, zgrabne i białe.

Nie spojrzała więcej w lustro. Zabrawszy dzbanek z poziomkami, przeszła na drugą stronę do izby czeladnej i kuchni....

Walentowa patrzała na swą panienkę z upojeniem zachwytu.

— Zawsze ładna, — mówiła — ale w wiejskiem przyodzieniu to już malowanie.

— Nie psujcie mnie, moja matusiu — przerwało dziewczę.

— Abo to można dobre zepsuć? Nie wesoło ci tu z dziadkiem i prostymi ludźmi jako my som, ale ci powinno być cicho, radzismy cię ozłocić i już.

— Dobrze mi jak w niebie — odpowiedziała.

— Tylo ci smutno, dziecino moja.

— Często cicho, matusiu, znaczy tyle co wesoło. Mam słonko, las, poziomki i dobre serca przy mnie.

— A dlaczego buzię masz bladą, oczka smutne, jakby wypatrujące szczęścia?...

U przełazu stanęła postać młodziutkiej kobiety.

— Wikta!... — zawołała Hania — Wikta, jak się masz?... Skąd przychodzisz? co się stało?...

Psy zaszczekały, dziewczę wybiegło na ganek, pochwyciło idącą i wprowadziło ją do swego pokoju:

— Uciekłam!... — zawołała Wikta, zalewając się łzami: — wróciłam do ojców, do domu, do matusi.

— Co się stało?... mów.

Posadziła ją, sama usiadła przy niej.

— Panienko, to nie żaden kawalir. Myślałam, że to jakieś delikatne, dobre, ludzkie, przychlebne, godne...

— A on?

— Chamcio i koniec. Trzeciego już dnia zaczął dąć i mruczeć, czwartego wymawiał mi, żem mu mało wniosła, piątego drwił se ze mnie, a szóstego groził i rękę podniósł.

Wstała blada z piorunami w oczach i znów usiadła.

— Na mnie, gospodarską córkę.... Rodzony ojciec marnego słowa mi nie powiedział, mamusia radaby w mleku kąpać, a on, on groził mi!...

Zalała się łzami.

— Nigdy moja noga nie postanie w jego domu, nie chcę go znać!...

— A zdawało się — szepnęła Hania.

— Zdawało się, — zawołała Wikta — że ma naukę i składność, a nie umiał mnie nawet uszanować, jeśli na kochanie nie było go stać. Na pozór zdawało się, że hedukowany, że sama przyścipność....

— Sama delikatność... — dodała Hania.

— Prawda; tak się zdawało, a to z gruntu i myślenia — nic, tylko chamcio.... Chamska dusza! A co było bez ten krótki czas wymówek, że on celnik przy urzędzie, ożenił się z chłopką....

Znowu się zerwała.

— Kto ja jestem, to ty przybłędo powinieneś wiedzieć, żem gospodarska córka, osiadła na swym skrawku świętej ziemi od wiek wieków.... A ty skądeś się wziął? kto ty jesteś? może z Żydów, abo z *Miemców*, i jeszcze śmiesz mi grozić?!... Ty!... — zawołała strasznym głosem i zalała się łzami.

Hania tuliła ją do siebie.

— Odpocznij u ojców — szeptała jej; —

rza, aby przy wykonaniu robót artystycznych w gmachu parlamentu uwzględniano artystów każdej narodowości.

P. Menger ze względów oszczędnościowych wniósł zmniejszenie o 2 prc. preliminarza płac urzędników, w Radzie państwa zajętych.

P. Romanowicz wystąpił przeciw temu wnioskowi.

P. Pernerstorfer domagał się podwyższenia zredukowanych podczas odroczenia parlamentu płac służby parlamentarnej.

P. Prochaska żądał osobnego wynagrodzenia dla sług parlamentu za posiedzenia nocne.

P. Kramarz oświadczył, że jeżeli przy dekoracyi gmachu parlamentarnego decydować będą tylko względy artystyczne, to sztuka czeska może być zupełnie spokojna i nie obawiać się pominięcia jej.

P Eugeniusz Abrahamowicz żądał również uwzględnienia artystów polskich przy pracach artystycznych w gmachu parlamentu. Artyści polscy zdobyli sobie tak zaszczytne miejsce wśród narodów europejskich na polu artystycznem, że żądanie mowcy usprawiedliwione jest nietylko względami narodowościowymi ale i ze stanowiska ogólno artystycznego.

Następnie przyjęto etat omawiany. Wniosek Mengera został odrzucony.

Przy etacie „Trybunał państwowy“ P. Prezydent Ministrów dr. Koerber oświadczył się za wnioskiem p. Starzyńskiego, który wyraził potrzebę ogłaszania orzeczeń Trybunału państwowego. Także ten tytuł przyjęto.

Z kolei referował p. Romanowicz etat „Inspektoraty przemysłowe“. Referent przedłożył rezolucye, domagające się podziału inspektoratów przemysłowych w Tyrolu i Vorarlbergu, Dalmacyi i Tryeście tudzież we Lwowie, każdego na dwa inspektoraty, — dalej systematycznego rozwijania inspektoratów i wyznaczania na to potrzebnych kredytów także w dalszych preliminarzach, nadto, aby sprawozdania inspektoratów przemysłowych były przedkładane komisyi socyalno-politycznej.

P. Pernerstorfer żądał mianowania kobiet inspektorkami przemysłowemi, zaprowadzenia lekarzy jako specyalnych inspektorów sanitarno-przemysłowych, zniesienia pauszali na koszta podróży i składania wyczerpujących sprawozdań.

Następnie komisya przyjęła rozdział o inspektoracie przemysłowym, poczem rozpoczęła obrady nad budżetem „Ministerstwa obrony krajowej“.

Kilku mowców urgowało reformę wojskowej procedury karnej, dalej sprawy ćwiczeń wojskowych i urlopowanie żołnierzy.

P. Forszt przedstawiał potrzebę, aby drożliwą sprawę „zde“ w sprawiedliwy i [illegible] ktowy spos[illegible]

[illegible] zniesien[illegible]
[illegible]wania manewr[illegible]
[illegible]dzielania urlopów [illegible]

nom gospodarzy wiejskich podczas żniw; — dalej przemawiał za wspieraniem biednych rodzin rezerwistów podczas ćwiczeń oraz zaznaczył potrzebę lepszego opanowania języka ojczystego żołnierzy przez ich przełożonych, a szczególnie przez księży wojskowych. Mowca domaga się ustanowienia posady wojskowego gr. kat. proboszcza w Galicyi. Podobnie jak minister honwedów powinien także P. Minister obrony krajowej przedkładać Radzie państwa wykazy samobójstw w armii austryackiej. Galicyjskie manewry dowiodły wielkiego postępu technicznego armii, przez co wzmogło się także zaufanie do armii, niedostateczne jednak wynagrodzenie gospodarzy wiejskich i nieszanowanie kultur są pożałowania godne. Co do dostaw dla armii, to widać w tem pewien postęp, ale nie w równej mierze, jak na Węgrzech. Udział gospodarzy wiejskich w dostawach należy podnieść z 25 prc. na 50 procent. Mowca urgował ponownie o przedłożenie nowej procedury karnej wojskowej. Omawiając sprawę „zde“ zauważył mowca, że karność musi być w armii zachowana, ale powinna panować tam także sprawiedliwość. Żołnierze, którzy nie meldują się w języku niemieckim, powinni dopiero po osobistej uwadze oficera, że należy mówić po niemiecku, być karani, gdyż często idzie przytem o pomyłkę a nie o upór.

P. Starzyński omawiał potrzebę wykluczenia przy dostawach dla armii pośredników w handlu, poczem wniósł dwie rezolucye tyczące się dostawy produktów wiejskich, jakoteż produktów drobnych przemysłowców dla armii.

P. Eug. Abrahamowicz wyraził administracyi wojskowej uznanie za uwzględnienie życzeń rolników przy dostawach dla armii; wniósł rezolucyę tyczącą się wprowadzenia nowej procedury karnej wojskowej oraz uskarżał się, że przy zakupnach koni przenosi się handlarzy koni nad hodowców koni, w skutek czego hodowla koni w Galicyi ponosi dotkliwe szkody.

Na tem obrady przerwano. Dalszy ciąg dzisiaj.

Z komisyj.

Wiedeń, 21 listopada. Subkomitet komisyi przemysłowej przyjął projekt ustawy o domokrąstwie prócz §. 3, który tyczy się uregulowania stosunków do Węgier, Bośnii i Hercegowiny. Paragraf ten pozostawiono narazie w zawieszeniu.

Wiedeń, 21 listopada. Komisya prawnicza Izby posłów przyjęła projekt ustawy o podwyższeniu płac auskultantów sądowych. Podług tego projektu dotychczasowe płace 500 i 600 zł. podniesione być mają na 1600 K., względnie 2000 K., a mianowicie [illegible] tum 1600 koron [illegible] tem od dni[illegible]

[illegible]stępcina. Wszy[illegible]
[illegible]d dnia dopuszczeni[illegible]
[illegible] przyznane adjutum roczne w wysokości 1000 K.

Wniosek p. Pantouceka, żądający mianowania auskultantów urzędnikami XI. rangi, odrzucono po sprzeciwieniu się P. Ministra skarbu.

Następnie komisya prawnicza przyjęła jednomyślnie wniosek p. Sylvestra, nadający koncypientom adwokackim prawo zastępowania adwokatów w sprawach o przekroczenia.

KORESPONDENCYE

Rzym, 16 listopada.

(Włochy i Tripolis. — Misya czarnogórska w Rzymie. — Opera „Szopen“. — Match samochodowy. — Teatry rzymskie. — Z archiwum watykańskiego. — Donna Elvira burbońska. — Telegraf bez drutów).

Kiedy Francya przed dziesięciu dniami zajęła chwilowo turecką wyspę Mitylene, dzienniki włoskie, ministeryalne i nieministeryalne przypomniały sobie niezwłocznie Trypolidę. Minister spraw zagranicznych Prinetti popędził niezwłocznie do Neapolu, aby królowi Wiktorowi Emanuelowi złożyć sprawozdanie. Jeśli bowiem na morzu Adryatyckiem Włochy czują ku Albanii, to na morzu Śródziemnem, na „mare Tirreno“, jak ono się zwykle nazywa, spoglądają z pożądliwością na drugą stronę, ku Trypolidzie. Trypolisu jeszcze nie zajęli, nawet się doń nie zabierają, ale — jakoby już do nich należy.... Zresztą, Włochy miały bardzo uspokajające zapewnienia ze strony Francyi przez hr. Tornielliego, posła włoskiego w Paryżu i przez p. Barrère, posła francuskiego w Rzymie, zajmującego wspaniałe apartamenta pałacu Farnese, więc nie było nawet mowy o wysłaniu części floty włoskiej na wody tureckie, celem strzeżenia interesów włoskich na morzu Śródziemnem.

Polityka włoska na Wschodzie idzie zawsze zgodnie z Austryą, z gabinetem wiedeńskim, gdyż ewentualne rozszerzanie się wpływu rossyjskiego ku Adryatykowi lub też ku morzu Śródziemnemu i Dardanellom jest wspólnem niebezpieczeństwem. Dlatego Włochy i Austrya uregulowały wspólne kwestye sporne tyczące się Albanii, podzieliwszy sobie owe strony na sfery wpływu i gdyby flota francuska nie była opuściła wyspy, wspólność poglądów czy interesów Włoch i Austryi byłaby się jeszcze więcej zaakcentowała.

Więc w ministerstwie spraw zewnętrznych byli spokojni, ale nie wszyscy widocznie wierzyli wtedy w szybkie, całkiem pokojowe załatwienie sporu między Francyą i Turcyą, kiedy odzywały się głosy: Zajmijmy Trypolis! Niemal że występowali z wyrzutami w obec ministerstwa, iż dotąd nie zajęło jeszcze afrykańskiego brzegu. Bo to właśnie dwadzieścia lat temu, jak Francya zajęła Tunis, brzeg Afryki sąsiadujący z Sycylią i trzeba było dwadzieścia lat, aby się ta rana polityczna zabliźniła.

Że we Włoszech — teoretycznie — przygotowani są do zajęcia Trypolidy, nie wątpię. W ministerstwie wojny i marynarki studya w tym względzie niewątpliwie są już przygotowane. Dyplomatycznie też nie byłoby pewno trudności, bo Europa prawie że się już przyzwyczaiła do tej myśli. Ale.... jest jedna kwestya. Na to, aby iść do Trypolisu potrzeba co najmniej 30 tysięcy ludzi, eskortowanych przez odpowiednią siłę morską. Sądzę, że od 30 do 40 milionów lirów wyprawa by pochłonęła, a potem, po zajęciu, przez wiele lat, prowincya wymagałaby nakładów, jak obliczają, do dziesięciu milionów rocznie. Więc, iść do Trypolidy, nie jest znów tak prostym, łatwym interesem. Na wszelki jednak przypadek Włochy pomnażają flotę wojenną: w Genui, Castellamare di Stabia, pod Neapolem, w Castellamare Adriatico pod Ankoną, spuszczono w ostatnich czasach na wodę nowe pancerniki. Co prawda, uroczyste spuszczenie na morze okrętu wojennego pod Ankoną nie udało się na razie, ale „Królowa Helena“ i tak niebawem ukaże się na wodach Adryatyku.

W sprawie hospicyum św. Hieronima „dei Schiavoni“ nowy czynnik pojawił się. Jak wiadomo, obok hospicyum powstanie w roku przyszłym seminaryum dla Chorwatów z Dalmacyi, bulla papieska będzie więc wykonana i instytucya pozostaje pod zarządem hr. Coroniniego drugiego radcy ambasady austro-węgierskiej przy Watykanie. Dalmatyńcy rzymscy t. j. Włosi, a mianowicie komitet, który w swoim czasie urządził najazd na hospicyum, odgrażają się ciągle, że do formalnego procesu doprowadzić muszą i że nie myślą zrzekać się praw (n. b domniemanych), jakie im daje statut instytucyi. Ale jak dziś. [illegible] dyplomatyczne [illegible]

[illegible] posłowie do Papieża i kardynała [illegible], aby wyrobić — jak się tutaj dosłyszają — przypuszczenie także i Serbów katolików z dyecezyi Antivari do korzystania z seminaryum przy kościele św. Hieronima.

Kardynał Rampolla przyjął też deputacyę i p. Wojnowicz wręczył mu memorandum w tej sprawie, jakie rząd czarnogórski wygotował. Kwestya więc komplikuje się jeszcze więcej na niekorzyść Dalmatyńców włoskich, którzy znowu teraz protestują przeciw wmięszaniu się nowego czynnika słowiańskiego. Mówią, że kardynał Rampolla uwzględni o ile to będzie możliwem, żądania Czarnogórza. — Swoją drogą, nie da się zaprzeczyć, że krok legacyi czarnogórskiej, ma na celu szachowanie wpływów austryackich opierających się na Chorwatach dalmackich. Przecież mówią zawsze, że młodszy syn ks. Mikołaja czarnogórskiego, książę Mirko jest pretendentem do tronu serbskiego, tak, że w ostatnich czasach ks. Karadżeordżewicz, zamieszkały w Genewie (żonaty zresztą także z księżniczką Czarnogórską) protestował publicznie przeciw możliwości kandydatury ks. Mirka. Jak widzimy więc, książę Mikołaj pozuje obecnie na opiekuna Serbów, choćby byli i katolikami, czy poddanymi Austryi.... Należy wiedzieć, iż arcybiskup Antivari, nosi tytuł prymasa Serbii. Agentem Czarnogórza w Rzymie (n. b. przy Kwirynale) t. z konsulem, jest adwokat pan Eugeniusz Popowich, tak, jak konsulem rzeczypospolitej San Marino, jest inżynier. Ale liberalne gazety rzymskie nie umieją już dziś oryentować się w kwestyi, która w istocie jest zawikłaną. Tłómaczyły one dotąd, iż świeża bulla papieska „Slavorum gentem“ w sprawie seminaryum San Girolamo, nie będzie wykonaną, że jej rząd włoski nie przyjmuje, aż tutaj zjawia się z Czarnogórza misya, domagająca się, aby Serbowie z pobrzeża Adryatyku przypuszczeni byli również do uczęszczania do seminaryum? Robią tedy dzienniki uwagę, że krok Czarnogórza jest „całkiem platonicznym....“ Zdaje mi się jednak, że tak nie jest. Czarnogóra ma swoje interesy polityczne i jeśli szuka obecnie poniekąd punktu oparcia w seminaryum św. Hieronima, chciałaby z innej strony wciągnąć także i królewskie Włochy w sferę swoich interesów, szukać u nich pomocy. Czytam tutaj w dziennikach, inspirowane widocznie przez konsula czarnogórskiego, artykuły przeciw potężnemu Towarzystwu Lloyda austro-węgierskiego, które prowadzi handel na Morzu „Weneckiem“. Chcieliby, aby jakie włoskie Towarzystwo przewozowe morskie stanęło do konkurencyi w portach Fiume, Tryestu, Cattaro i t. d. Ale i tutaj, jak z Trypolidą, łatwiej jest postawić program, niż wykonać go.

Za tydzień, t. j. 23 b. m. daną będzie w Medyolanie w teatrze Lirico, nowa opera, mająca specyalny dla nas interes, p. t. „Chopin“. Jak wiadomo, Medyolan posiada jeden z największych teatrów La Scalę, ale ten dawnym zwyczajem otwiera podwoje dopiero na Boże Narodzenie. „Oryginalność“ nowej opery, muzyka, (chciałem już powiedzieć: kompozytora) p. Orefice polega na tem, że motywy partycyi, której bohaterem jest nasz Chopin, zaczerpnięte są wyłącznie z jego dzieł. Nie da się zaprzeczyć, że myśl jest oryginalną i może nawet byłaby szczęśliwą, gdyby podobny pomysł dał się zręcznie przeprowadzić. Libretto napisał literat medyolański p. d'Orvieto. Opera jest w czterech aktach. W pierwszym akcie, a właściwie obrazie, bo akcya będzie z natury rzeczy sprowadzoną do minimum, widzimy mistrza w Polsce, w czasach jego młodości, w chwili pierwszych natchnień. Drugi obraz odbywa się pod Paryżem w willi, kiedy muzyk w chwili największej chwały, zakochuje się (w George Sand?) Gwałtowna miłość natchnęła go jednym z najpiękniejszych nokturnów. I tutaj, już niewiem, czy librecista czy też p. Orefice wpadli na osobliwy pomysł. W jednej chwili, orkiestra milknie; „Chopin“ siada do fortepianu i gra.. swój nokturn. Przypuszczam więc, że za kulisami, ustawiony będzie drugi fortepian.

W trzecim obrazie, Chopin jest na wyspie Majorce, pomiędzy palmami i pomarańczami, już chory na piersi, podlegający widzeniom, szukający ulgi na cierpienia fizyczne i moralne. Akt ten kończy się tragicznie.

W ostatniej wreszcie części kompozytor umiera, tworząc ostatnie swoje melodye, wśród wspomnień młodości i tęsknoty za Ojczyzną. ..

Jeśli rzecz będzie udatną, warto, aby i — u nas dano operę pana Orefice; w Medyolanie śpiewać będą: główną rolę tenor Borgatti, a dwie kobiece role: Cesira Ferrani i Angelina Fornari. Mówią mi również, że oprócz dobrej obsady, gdyż śpiewacy są chlubnie znani we Włoszech, także i wystawa będzie niezwykle staranną.

Inny maestro, medyolański, bogaty baron Franchetti (spokrewniony z Rothschildami) komponuje „Germanię“, poemat symfoniczny na chwałę Niemiec. Franchettego opery [illegible] mają tu powodzenia, w Rzymie nigdy [illegible] [illegible] ogóle [illegible] za kompozytora [illegible] [illegible]i), w kto[illegible]

[illegible] także w [illegible]
[illegible] tego także „Wilhelm [illegible]
[illegible]gniego, dany przed kilku [illegible]
pierwszy, jako oparty na le[illegible]wacu i symfonii, nie miał powodzenia.

Nietylko w teatrach lirycznych, przeważają obok muzyki włoskiej, Bizet, Massenet, Saint-Saens, ale i w komedyi, w przedstawieniach dramatycznych, paryskie sztuki teatralne stoją zawsze na pierwszym planie. W największym rzymskim teatrze „Costanzi“, dają teraz francuskie komedye, zanim w sezonie karnawałowym, rozłoży się tam opera. W teatrze „Adriano“ śpiewa Tetrazzini, w „Cyruliku Sewilskim“. W „Nazionale“ dają operetki francuskie, tak jak i w „Quirino“. Teatr „Manzoni“ przedstawia bomby sceniczne dla szerszych mas; miejsca są tanie, sztuki popularne. Jedynie w teatrze „Valle“ trupa Hermesa Novellego, utrzymuje na pewnej wysokości repertuar narodowy włoski komedyami Goldoniego, który jest Fredrą Włoch i innemi komedyami i dramatami poważniejszego zakroju. Ztąd też i Novelli ochrzcił swoją trupę teatralną nazwą „Casa di Goldoni“, co zresztą nie mówi jeszcze, że trupa jest wyborową. Oprócz Novellego, właściwie nie ma tam ani jednego wybitnego artysty, a zwłaszcza artystki, ale całość jest poprawną.

Wracając do Medyolanu, płodny muzycznie ks. Wawrzyniec Perosi zaprodukuje niebawem nowy poemat symfoniczno-głosowy, p. t „Mojżesz“ (z prologiem i w trzech aktach). Nadzieja Włoch, ksiądz Perosi, otrzymał w Medyolanie dla swoich produkcyj muzykalnych, oratoryów biblijnych, kościół della Pace, zamieniony obecnie na salę muzykalną, pod nazwą „Salone Perosi“.

A że to z północnych Włoch idzie życie (a z południowych tylko skandale), więc niebawem będziemy mieli także match samochodowy księcia Ludwika Abruzzów z kolegą swoim szkolnym, panem Coltelettim. Jest to zapewne sport łatwiejszy niż wyprawa pod biegun północny, dokąd ks. Abruzzów, jak wiadomo, urządził wyprawę. Wyścig dwóch samochodów, odbędzie się pomiędzy Turynem a Bolonią, zapewne w początkach grudnia. Ks. Abruzzów i w ogóle cała rodzina królewska są namiętnymi *chauffeurs*, nie wykluczając królowej wdowy Małgorzaty. Król, w okolicach Neapolu, gdzie obecnie bawi, odbywa ciągle wycieczki, z królową Heleną. Księżna

---

ból przejdzie, przeprosi cię, przebaczysz, wrócisz....

— Nigdy! — krzyknęła: — wolę śmierć, nagłą śmierć: podniósł na mnie rękę! Panienko, nie mówcie o powrocie, bo mi serce pęknie z żalu. Czy mi tu u tatusia i matuli źle? Ani marnego słowa, ino głaskanie, czy wstanę rano, czy se zaśpię, czy pójdę do roboty, czy w niebo patrzę, abo do lasu na poziomki lecę. Tu na swym zagonie jestem sobie panią....

— Cóż ojcowie? — spytało dziewczę.

— Okrutnie mi radzi. Cnęli bezemnie, że rady se dać nie mogli. Matusia płakała z radości. Tatuś konie zaprzągł do wozu, pojechał, wziął z sobą podwójcia, zabrali wszystko co moje — i stało się! A teraz Boga proszę, aby go już oczy moje nie widziały....

Otarła łzy zapaską, chciała się uśmiechać, ale nie mogła.

— Co za szczęście, — mówiła dalej — że panienka jeszcze nie odjechała! Będziemy sobie po lesie goniły, szukały grzybów, jagód. Wiem, gdzie są białe maliny. Nikt o nich nie wie, *tylo* ja jedna, i wróble je zjadają....

— Daleko? — spytała Hania.

— Kawał!.. Przyjdę tu na noc, wstaniem przed świtaniem i w drogę! Weźmiemy w dzbanku mleko, ziemniaków do torby, kawałek chleba. W lesie rozpalimy suty ogień, ziemniaki w popiele będziemy piec, mleko warzyć. Wele nas cichutko jakby makiem siał, tylko sarny zwabione ogniem wyzierają z za krzaków czarnemi ślepkami. Już nie usłyszę, gdy się me oczy otworzą: „Ty chłopska duszo, dawaj jeść, bo cię nauczę“.... Panienko złocista, ja tego już nie usłyszę! Panienko, ja tego już nigdy, nigdy nie usłyszę! Bóg ulitował się nademną.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Helena Aosty i księżna Letycya (wdowa po królu hiszpańskim Amedeuszu) objeżdżają okolice Turynu. Tym razem jednak, w matchu księcia Abruzzów, jest pewien cel patryotyczny, bo książę ścigać się będzie automobilem, zbudowanym we włoskiej fabryce „Fiat“ w Turynie, gdy jego współzawodnik p. Colteletti, użyje samochodu paryskiego fabryki Panharda. Obaj rywale będą mieli maszyny o sile 28 koni. We Włoszech, drogi są wszędzie wyśmienite, więc nic dziwnego, że nowy sport, ogromnie się tutaj rozwinął. Jak słyszę, z prasy turyńskiej i bolońskiej, przyłączają się różni korespondenci, aby śledzić przebieg wyścigu.

Bawi tutaj w Rzymie, delegat krakowskiej Akademii Umiejętności, dr. Stanisław Zakrzewski dla poszukiwań w archiwum Watykanu, niebawem zaś oczekiwanym jest drugi delegat Akademii, w styczniu zaś, jak zwykle, przybędzie do Rzymu na krótki czas, prof. dr. Władysław Abraham, dla własnych studyów, odnoszących się do średnich wieków w Polsce.

Niezadługo też spodziewanym jest w Rzymie ks. Arcybiskup Szeptycki.

Niewiem, zkąd powstała w dziennikach mylna całkiem wiadomość, jakoby księżniczka Elwira burbońska, córka Don Karlosa (mieszkającego w Wenecyi), znajdowała się w Barcelonie, opuszczona, w biedzie i chora. Historya tej księżniczki, która jak wiadomo, dała się wykraść rzymskiemu malarzowi p. Folchi, w Viareggio, jest wprawdzie smutną, ale czuła para nie jest w Hiszpanii i nie w biedzie. Smutna jest historya dlatego, że siostrzeniec p. Prędowskiej, p. Folchi (urodzony z markizy Cavaletti) jest żonatym, że ma dzieci i że ztąd rozwód z prawowitą żoną jest niemożliwym, więc stosunek z Donną Elwirą de Bourbon, jest.... konkubinatem. Jego opuszczoną żonę utrzymuje rodzina Folchich, a awanturnicza para, uzyskała podobno, od ojca księżniczki przez wstawiennictwo trzecich osób, po części i pod groźbą procesu, około pół miliona lirów, należnych Donnie Elwirze po matce; zakochani osiedli pod Genuą, a teraz wybierają się do Nizzy i Paryża. Podobno z tego związku urodziło się już dziecko. Zdaje się, że między Don Karlosem a adwokatami córki istnieją jeszcze dalsze pertraktacye pieniężne — w każdym razie, ojciec córki znać już nie chce.

Kim się szczycą Włosi, to Marconim, wynalazcą telegrafu bez drutu. Ale jak dotąd, we Włoszech, wynalazek Marconiego, nie znalazł większego zastosowania. Mówiono, iż udało się połączyć Sardynię z półwyspem, atoli wiadomość jest bardzo przedwczesną. Interesuje się tym wynalazkiem i to bardzo, włoska marynarka. Dotąd jednak, są tylko.... próby. Na Monte Argentaro, w Sardynii, wysokości 635 metrów nad poziom morza i na pobrzeżu Telajone w Toskanii (wysokości 224 metrów), odległych od siebie o 200 kilometrów, obecnie ustawiają dwie stacye telegraficzne bez drutów, systemu Marconiego.

Dotąd więc można tylko mówić o hipotezach, o przyszłych próbach, wobec tego, że obie miejscowości są wysokie, że nie ma gór między niemi i że użyto bardzo silnych akumulatorów. Jak dotąd, korzyści z nowego systemu telegrafowania bez drutów, objawiły się tutaj w rozmiarach dość skromnych, pomiędzy Spezią, Liwornem i innemi tamtejszemi miejscowościami, gdzie marynarka włoska ma swoje stacye. No.... i na Corso w Rzymie, w ciepłe popołudnia, osobniki obojga płci, z jednego chodnika na drugi, telegrafują sobie bez drutów, ale.... ten system już dawniej był znanym. *D.*

Polityka Ameryki Północnej.

O bardzo ważnej enuncyacyi odpowiedzialnego męża stanu Ameryki Północnej, o enuncyacyi rzucającej wymowne światło na zamiary polityczne nowego prezydenta potężnej republiki, donosi depesza kablowa z drugiej półkuli.

Oto na bankiecie nowojorskiej Izby handlowej sekretarz stanu Hay, w odpowiedzi na toast, wzniesiony na cześć dyplomacyi amerykańskiej, wygłosił dłuższą mowę, w której zaznaczył, że doktryna Monroego jest najlepszym wyrazem kierunku polityki amerykańskiej. Republiki południowo-amerykańskie są zupełnie przekonane o szczerości stanowiska Stanów Zjednoczonych i wiedzą, że Stany Zjednoczone ani nie chcą posiadłości ich zagarnąć, ani nie mają zamiaru mięszać się do ich spraw, jeżeli obie strony ich o to nie proszą. Zresztą orędzie Mac Kinleya wyrażało zupełnie jasno dążenia Ameryki, t. j. chęć utrzymania ze wszystkiemi mocarstwami stosunków przyjaznych, ale zarazem stanowczy zamiar nie brania udziału w tworzeniu jakichś grup albo kombinacyj mocarstw. Pod względem ekonomicznym i handlowym Ameryka musi ciągle iść naprzód i rząd jest za przygotowaniem traktatów handlowych z zagranicznemi państwami, opartych na zasadzie wzajemności. Polityka amerykańska dąży także do otwarcia wolnej drogi handlowi całego świata. Uważamy — mówił Hay — że nasze interesy na oceanie Spokojnym są równie wielkie, jak interesy każdego innego mocarstwa. Kabel, który obecnie położony zostanie przez ocean Spokojny oraz kanał istmijski, będą dla użytku wszystkich narodów cywilizowanych, ale pozostać muszą wyłączną własnością i pod wyłączną kontrolą Ameryki. Hay zakończył oświadczeniem, że także obecny prezydent pragnie utrzymać stosunki przyjazne ze wszystkimi mocarstwami. Roosevelt wie — mówił Hay — że nasz naród jest olbrzymią siłą, zarówno w dziełach wojennych, jak pokojowych, ale ta świadomość siły nie skusi nas do tego, aby jakiemukolwiek mocarstwu, słabemu czy silnemu, w jakikolwiek sposób ubliżyć, albo jego prawa naruszyć.

Donoszą także z Nowego Jorku, że austro-węgierski poseł w Waszyngtonie br. Hengelmüller złożył przed kilku dniami prezydentowi Rooseveltowi w imieniu Najj. Cesarza Franciszka Józefa najlepsze życzenia, aby okres jego prezydentury uwieńczyły jak najpomyślniejsze rezultaty i pożądany rozwój państwa.

Także cesarz Wilhelm polecił wyrazić prezydentowi Rooseweltowi przez swego posła uprzejme ukłony i najserdeczniejsze życzenia. Cesarz podziwia szczerze postęp Ameryki i żywi jak najbardziej przyjazne uczucia wobec Stanów Zjednoczonych. Wszelkie plotki, jakoby cesarz chciał zorganizować Europę do walki handlowej przeciw Ameryce, są bezpodstawne, równie jak wiadomość, jakoby Niemcy starały się o nabycie stacyi węglowej w południowej Ameryce lub w Indyach zachodnich. Plotki te wychodzą ze strony nieprzyjaznej Niemcom, która niechętnie widzi dobre stosunki Niemiec do Stanów Zjednoczonych. Poseł zakończył słowami, iż urzędownie jest upoważniony do oświadczenia, że Niemcy takich zamiarów zupełnie nie żywią i życzą sobie to jasno wyrazić. Prezydet Roosewelt ze szczególnem zadowoleniem przyjął to oświadczenie do wiadomości.

KRONIKA

Lwów, 21 listopada.

— **Ks. Arcybiskup Hryniewiecki**, jak donoszą do Lwowa — wyjechał z Arco na Kretę.

— **Z Uniwersytetu**. P. Minister oświaty zatwierdził uchwałę kolegium profesorów filozoficznego wydziału Wszechnicy Jagiellońskiej, dopuszczającą inspektora c. k. powszechnego Zakładu dla badania środków spożywczych w Krakowie, dr. Augustyna Wróblewskiego, jako prywatnego docenta dla biologicznej chemii do wykładów na wspomnianym wydziale.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie**. W piątek, dnia 22 b. m., w Zakładzie fizycznym, ul. Długosza 8, o godzinie pół do 8 prof. Uniw. dr. J. Zakrzewski „Nauka o cieple“. (Rozszerzalność ciał).

— **Powszechne wykłady uniw. na prowincyi**. W niedzielę, dnia 24 b. m.:

Brody: dr. A. Burzyński „Budowa i funkcye żołądka“;

Drohobycz: prof. K. Eliasz „O gwiazdach stałych“ część I;

Przemyśl: prof. Br. Kąsinowski „Komedya polska w XVIII wieku“;

Stanisławów: dr. Zdz. Próchnicki „Powstanie i rozwój parlamentu“;

Stryj: prof. Uniwers. dr. K. Twardowski „O zmyśle dotyku i temperatury“;

Tarnopol: dr. Zbigniew Pazdro „Z przeszłości mieszczaństwa polskiego“.

— **Nadzwyczajne walne zgromadzenie** „Czytelni akademickiej“ odbędzie się w piątek 22 b. m. o godzinie 7 wieczorem w lokalu własnym (pasaż Mikolascha) z następującym porządkiem dziennym: 1. Stanowisko polskiej młodzieży akademickiej w obec dążności wprowadzenia utrakwizmu na naszym Uniwersytecie. 2. Zajścia z dnia 19 b. m. i zawieszenie wykładów.

— **Odsłonięcie pomnika Ujejskiego** nastąpi w niedzielę dnia 8 grudnia b. r. o godzinie 12 w południe. Poprzedzi je nabożeństwo żałobne za duszę poety w dniu 7 grudnia, które odprawi o godzinie 10 rano w kościele OO. Bernardynów ks. prałat Gnatowski. Przy odsłonięciu pomnika przemawiać będą pp. artysta rzeźbiarz Antoni Popiel, który odda pomnik komitetowi, prezydent miasta dr. Małachowski, Władysław Bełza im. literatów, oraz delegat młodzieży akademickiej, przyczem nastąpi złożenie hołdu przez młodzież akademicką, szkół średnich i rzemieślniczych. Połączone chóry lwowskich Towarzystw spiewackich odspiewają „Chorał“, oraz kantatę.

Osobistych zaproszeń komitet rozsyłać nie będzie, zaniechano też ustawienia trybun. Straż obywatelską pełnić będzie podczas uroczystości młodzież szkolna.

Rodzina Ujejskiego zjeżdża na odsłonięcie pomnika do Lwowa.

— **Komisya wiecowa** 30 większych miast, która obradowała onegdaj w Przemyślu, uchwaliła zwołać ogólny wiec 30 miast po Nowym Roku, w czasie sesyi sejmowej.

— **P. Henryk Skirmunt**, młody a zaszczytnie już znany artysta-kompozytor, przybył z Litwy do Lwowa na dłuższy pobyt.

P. Skirmunt złożył dyrekcyi teatru lwowskiego partycyę swej kilkuaktowej opery p. t.: „Pan Wołodyjowski“, osnutej na tle powieści Sienkiewicza. Opera, o której znawcy wyrażają się bardzo pochlebnie, zostanie zapewne wystawiona na naszej scenie w ciągu zimy.

— **Wobec** mylnych pogłosek, jakie krążą o stanie zdrowia prokuratora Państwa, p. Hayderera, przesyła nam dr. Ferdynand Obtułowicz, starszy lekarz powiatowy, następujące wyjaśnienie:

Prokurator państwa p. Hayderer nabawił się dyfteryi w Szwajcaryi pod Lucerną. Skutkiem tej ciężkiej zakaźnej choroby wywiązało się u niego zapalenie nerwów, które potrwa czas dłuższy i wymaga leczenia i spokoju. To też p. prokurator Hayderer nigdzie nie wyjechał, lecz pozostaje we Lwowie, a stan jego choroby nie zezwala nawet na żaden wyjazd. Pewne polepszenie jest już obecnie widoczne i jest wszelka nadzieja, że za kilka tygodni nastąpi znaczne polepszenie, a po ukończeniu urlopu p. prokurator Hayderer znów obejmie swe zaszczytne stanowisko.

— **Dżuma**. W obec doniesień z Odessy o dwóch wypadkach dżumy wydelegowało, jak wiadomo, Prezydyum c. k. Namiestnictwa, krajowego referenta sanitarnego, radcę Dworu dr. J. Merunowicza do Podwołoczysk. Według postanowień międzynarodowej konwencyi sanitarnej z dnia 19 marca 1897, nie zachodzi potrzeba wydawać jakichkolwiek zarządzeń ochronnych w razie pojawienia się dżumy dopóty, dopóki wypadki dżumy, występujące w pewnej okolicy, są tylko sporadyczne i zawleczone. Dopiero w razie rozszerzenia się dżumy na miejscu w danej okolicy, ma być zarządzona w stacyi wchodowej do kraju rewizya sanitarna podróżnych, przybywających w granice kraju z zapowietrzonej miejscowości. Ponieważ w Odessie stwierdzono dotychczas tylko dwa wypadki dżumy zawleczonej (prawdopodobnie z Konstantynopola), przeto na razie radca Dworu dr. Merunowicz, który już powrócił do Lwowa, ograniczył się do poczynienia w Podwołoczyskach tylko zarządzeń przygotowawczych. Według urzędowych doniesień, od 8 listopada b. r. nie było w Odessie żadnego nowego wypadku dżumy, ponieważ zaś okres t. zw. inkubacyi trwa u bakcylów dżumy do dni siedmiu, przeto obawa, aby dżuma rozwinęła się w Odessie skutkiem owych dwóch wypadków, jest już obecnie bardzo niewielką.

— **Nadzwyczajne** walne zgromadzenie I lwowskiego klubu cytrzystów odbędzie się w niedzielę, 24 b. m., w lokalu własnym przy ul. św. Mikołaja 17 o godzinie 5 po południu, a w razie braku kompletu o godz. 6 wieczorem.

— **Z Towarzystwa „Biblioteki słuchaczów prawa“**. Na walnem zgromadzeniu, które odbyło się dnia 16 b. m., po udzieleniu ustępującej radzie absolutoryum i wyrażeniu podziękowania za wydatną pracę, wybrano nową radę zawiadowczą, w skład której wchodzą: Antoni Koncovicz, przewodniczący; Gerard Armiński, zastępca przewodniczącego; Maryan Ludwik Gubrynowicz, bibliotekarz; Zdzisław Tranda, skarbnik; członkowie rady: Zygmunt Jamrógiewicz, Józef Kasztelewicz, Leonard Macieliński, Stanisław Piwocki, Adam Sawaszkiewicz, Edward Sommer; zastępcy: Dzierzyński, Remizowski.

— **Próba** chóru mięszanego galic. Towarzystwa muzycznego odbędzie się w piątek, d. 22 b. m., jak zwykle w sali konserwatoryum, ul. Czarnieckiego 8.

— **Z Towarzystwa politechnicznego**. Wczoraj wieczorem odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie tego Towarzystwa, przy udziale około 80 członków. Na porządku dziennym była sprawa jubileuszowej wystawy Towarzystwa politechnicznego, która odbędzie się w czasie od 18 maja do 18 czerwca w roku przyszłym. Przewodniczył inżynier Syroczyński. Rektor Dzieślewski zdał sprawę z dotychczasowych czynności komitetu wystawowego i uczynił odpowiednie wnioski. Po obszernej dyskusyi wnioski p. Dzieślewskiego uchwalono i powzięto następującą rezolucyę:

„Nadzwyczajne walne zgromadzenie przyjmuje do wiadomości sprawozdanie wydziału co do robót przygotowawczych wystawy jubileuszowej Towarzystwa politechnicznego i uchwala udzielić komitetowi wystawy z funduszu budowy własnego domu w drodze pożyczki kwotę 4000 koron“.

— **Zmiana własności**. Dobra Miłowanie, w pow. tłumackim, sprzedane zostały dnia 14 b. m. na licytacyi sądowej. Część tabularną własność J. Safrina kupił Bank hipoteczny, a część własności B. Letra nabył paroch ruski ks. Wojnarowski, aby ją rozparcelować wśród włościan.

— **Tow. dzierżawców chrześcian**, które od dwóch lat we Lwowie istnieje, odbędzie walne zebranie w styczniu 1902. Na zebranie to zarząd zaprasza wszystkich dzierżawców, członków i niecłonków Towarzystwa. Który z pp. dzierżawców życzyłby sobie do Towarzystwa zaraz przystąpić, raczy zgłosić się do p. Gostyńskiego, Lwów, ul. Słowackiego 8 (gal. Towarz. gospodarcze).

— **Ofiara**. Na restauracyę kościoła katedralnego na Wawelu gmina Wola Justowska złożyła 200 K.

— **Przyczyną śmierci** ś. p. Lekczyńskiego, jak wykazała sekcya zwłok, nie było ani pęknięcia czaszki, ani żadne inne obrażenie wewnętrzne, lecz ostra choroba zakaźna, wobec tego fałszywą jest zupełnie pogłoska, jakoby przyczyną śmierci był jakiś wypadek w „Sokole“ lub w szkole.

— **Zarząd** lwowskiego Towarzystwa właścicieli realności odbył 15 b. m. miesięczne posiedzenie, na którem prezes p. Dobrowolski podał do wiadomości zarządu, że w dniu 31 października przedstawiło się prezydyum Towarzystwa P. Marszałkowi krajowemu Andrzejowi hr. Potockiemu i przy tej sposobności prosiło o zaopiekowanie się Towarzystwem, a w szczególności o popieranie starań właścicieli realności o ulgi podatkowe.

Następnie załatwiono ostatecznie sprawę redakcyi *Lwowianina*, przyjęto do Towarzystwa kilku nowych członków i uchwalono odnieść się do burmistrzów miasta Rzeszowa i Sambora w sprawie założenia w tych miastach towarzystw właścicieli realności. Dalej członek zarządu p. Gołąb podał do wiadomości zarządu sposób załatwienia przez magistrat rekursów w sprawach opłat wodociągowych, na której podstawie uchwalono wnieść w tej sprawie protest do Rady miejskiej. Nakoniec zarządzono wygotowanie odpowiedzi na kwestyonaryusz Wydziału krajowego w sprawie ucisku podatkowego i wadliwego wykonywania ustaw dodatkowych.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Józefa Skulska, wdowa po radcy Dworu przy Najwyższym trybunale, w 78 roku życia.

W Mostarze, w Bośnii, dr. Antoni Fojarewicz, miejski lekarz, rodem z Przemyśla, w 48 roku życia.

W Krzeszowicach, ks. Józef Owsiany, b. proboszcz i dziekan z dyecezyi mohylewskiej.

— **Szkarlatyna**. Z powodu bardzo znacznego rozszerzenia się szkarlatyny w powiatach złoczowskim i brodzkim, kraj. referent sanitarny radca Dworu dr. Merunowicz odbył lustracye gmin zapowietrzonych w tych powiatach. Są to miasta: Złoczów, Zborów i Pomorzany, oraz gminy wiejskie Nowosiółki i Wołosówka w powiecie złoczowskim, a miasto Brody i gmina wiejska Jaśniszcze w pow. brodzkim.

△ **Lwowskie smakołyki**. P. P. Gilewicz, zarządca budynku sukursalnego teatru miejskiego, przechodząc onegdaj ulicą Cybulną, kupił u straganiarki Blimy Schönfeld pomadki dla swej 7-letniej córki Józi. Zaledwie dziecko jedną z nich wzięło do ust, dostało nagle mdłości i wymiotów, tak że dorożką musiał je odwieźć ojciec do domu.

Zawiadomiona o wypadku policya skonfiskowała Schönfeldowej cały zapas tych smakołyków, wartości 16 koron, które według jej twierdzenia pochodzą z fabryki Brandstättera („Confiserie Union“).

Pomadki te, jak się sami przekonaliśmy, tak w zapachu, jak i w smaku czuć.. mydłem.

△ **Złodziej na pogrzebie**. W domu przy ul. Słonecznej 39 w chwili gdy wynoszono zwłoki Nechy Kawales, zemdlał syn nieboszczki, Jonas. Obecny na pogrzebie Adolf Ader, pomocnik złotniczy, rzucił się na ratunek i przy tej sposobności wyciągnął Kawalesowi z kieszeni 45 K. Przyłapany za rękę, zdołał pieniądze podać jakiemuś drugiemu złodziejowi, który natychmiast znikł.

△ **Kronika policyjna**. Z pokoju fotografa w pasażu Mikolascha skradziono wczoraj wieczorem na szkodę D. D, czarny kapelusz twardy i ciemno-granatowe palto, wartości 70 koron,

Bundę sławucką z kapiszonem o białej w bronzowe kratki flanelowej podszewce, wartości 97 koron, skradł wczoraj nieznany rzezimierzek z wystawy sklepowej Bazaru kraj. przy ulicy Trzeciego Maja.

Drewnianą skrzynkę wraz z 30 parami damskich kaloszy, znaczonych literami J. H. R. 13.299 skradziono z przed sklepu towarów galanteryjnych H. i J. Reicherów, znajdującego się w zabudowaniu Skarbkowskiem.

Z mleczarni przy ulicy Kopernika l. 11 skradł niewyśledzony na razie sprawca wysoką czapkę z krymskich baranków wartości 32 K.

W lesie na Pohulance przytrzymano wczoraj w południe 1[illegible]-letniego Kazimierza Warchałowskiego w chwili, gdy ręczną piłeczką podcinał młode drzewka. Przyaresztowany tłómaczył się, że do kradzieży drzewa namówiła go ciotka Cecylia Kochańczyk, u której mieszka.

Pod zarzutem kradzieży czarnego półjedwabnego parasola na szkodę Bronisławy Berg, właścicielki sklepu przy ulicy Żółkiewskiej aresztowano wczoraj lokaja Michała Sagana, pozostającego obecnie bez zatrudnienia.

W domu przy ulicy Cytadelnej l. 9 przytrzymano wczoraj niejakiego Mykitę Miszko, dozorcę budowy przy placu Bernardyńskim, ukrytego pod schodami. Aresztowany tłómaczył się, że będąc pijany, wybrał sobie to ustronne miej-

sce, celem przespania się. Policya jadnak podejrzywając, że Miszko w innym zamiarze skrył się pod schodami, osadziła go w aresztach policyjnych.

Z automatu gazowego w szynku Goldberga przy ul. Pańskiej 17, skradł dzisiejszej nocy nieznany sprawca gotówkę 160 K.

— **O zaburzenia w Ottynii.** Przed trybunałem orzekającym w Stanisławowie rozpoczął się wczoraj proces przeciw włościanom z Ottynii, oskarżonym o zbrodnię gwałtu publicznego i występek zbiegowiska. Na ławie oskarżonych zasiada 48 osób; z tych 44 odpowiada z wolnej stopy. Prokuratorya oskarża ich o gwałt publiczny popełniony na weterynarzach Szczerbie i Dobrzańskim, którzy przybyli do Ottynii na komisyę w celu wybicia zarażonej nierogacizny. Oprócz nich doznali lekkich obrażeń burmistrz Ottynii Ginda, żandarm Pokiński i policyant Kluczenko.

— **Burmistrzem** m. Rohatyna wybrano ponownie p. Seweryna Manasterskiego.

— **O zbrodnię oszczerstwa.** Przez 2 dni toczył się w Krakowie przed trybunałem sędziów przysięgłych proces przeciw rodzinie Rothblumów (ojcu, matce i 2 synom) oraz praktykantowi kupieckiemu w ich interesie Abrahamowi Löwy'emu o zbrodnię oszczerstwa i oszustwa, spełnioną na wrogiej sobie rodzinie Silberzweigów, którą posądzili o podpalenie własnego młyna w Mogile i takie zeznania dwóch z obwinionych złożyło w policyi i sądzie. Rozprawa zakończyła się wczoraj wieczorem. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych Jonasz Rothblum zasądzony został na 1 rok ciężkiego więzienia, Abraham Löwy i Salamon Rothblum na 6 miesięcy ciężkiego więzienia, Abraham Rothblum na 4 miesiące ciężkiego więzienia.

— **Uroczyste** poświęcenie nowo wybudowanego mostu żelaznego na Seracie odbyło się w poniedziałek, 18 b. m., w Janowie pod Trembowlą w obecności reprezentantów Władz rządowych i autonomicznych. Poświęcenia mostu dokonali ks. Kamiński i ks. Ławrowski, proboszczowie miejscowi obu obrządków.

— **P. Aleksander Myszuga** śpiewał w tych dniach w Filharmonii warszawskiej na koncercie „Lutni"; artyście wręczono srebrny wieniec, okolony laurem.

Cudowne dziecko. Dzienniki war donoszą: Wobec grona zaproszonych r i lubowników muzyki popisywała się 13-letnia pianistka, hrabianka Helena ...ówna Poprzednio uczenica prof. Stro-..., roku Leszetyckiego, panna Morsztynówna zadziwia niezwykłym talentem wykonawczym i sprawnością techniczną. Jest to talent duży; młodej artystce już wcale nie uczenicy, — wróżą przyszłość świetną.

— **Podarunek królów angielskich.** Król Edward VII dotychczas jeszcze nie złożył narodowi swojemu tradycyjnego daru, którym zwierzchnicy Anglii, podług oddawna istniejącego zwyczaju, zwykli z chwilą wstąpienia na tron zdobywać sobie przywiązanie ludu. Nowy król wyraził jednak zamiar ofiarowania narodowi arcydzieł Van Dycka, zdobiących galeryę Windsoru. Jak się dowiaduje francuski dziennik *La Fronde*, król przeznaczył nadto dla narodowej galeryi w Londynie wszystkie płótna Holbeina i Rembrandta, znajdujące się w pałacu Buckingham.

Notatki literacko-artystyczne.

Teatr ludowy w Krakowie. Z Krakowa donoszą nam: Sekcya ekonomiczna rady miasta obradowała wczoraj wieczorem nad sprawą wydzierżawienia ujeżdżalni pod Kapucynami na cele teatru ludowego. Sekcya uchwaliła przejść na teraz nad ofertami pp. Zawadzkiego i dyrektora Kotarbińskiego o wydzierżawienie ujeżdżalni na cel powyższy do porządku dziennego; uznając wszakże teatr ludowy za instytucyę dla kulturalnego rozwoju miasta i kraju wielce pożyteczną, sekcya uważa za pożądane, aby gmina zajęła się przygotowaniem odpowiedniego pomieszczenia dla teatru ludowego za pomocą zaadaptowania na ten cel jednego z istniejących już budynków miejskich, względnie zbudowania nowego teatrzyku kosztem możliwie najniższym. Sekcya postanowiła uprosić prezydenta miasta, aby w jak najkrótszym czasie przedłożył w tej mierze wnioski. — Uchwała sekcyi odracza zatem całą sprawę na czas dłuższy.

Józef Śliwiński, znakomity nasz pianista, po występach we Wrocławiu, uwieńczonych powodzeniem zupełnem, wyjechał do Ameryki, dokąd został zamówiony na 50 koncertów. Śliwiński grać będzie ze sławną orkiestrą bostońską w Nowym Jorku, Filadelfii, Baltimore, Waszyngtonie i Bostonie, oraz z orkiestrą filharmonijną w Chicago (pod dyrekcyą Thomasa) i wielu innych miastach Stanów Zjednoczonych.

W Paryżu opuściły prasę Pamiętniki Delaunay, sławnego aktora, który przez lat 40 był pierwszym a idealnym kochankiem Komedyi francuskiej. Administrator Komedyi, p. Juliusz Claretie, napisał przedmowę do Pamiętników, zawierających wiele ciekawych rzeczy i anegdot z życia teatralnego drugiej połowy XIX wieku w Paryżu.

„Griseldis". Z Paryża telegrafują, że przedstawiona przedwczoraj nowa opera Masseneta „Griseldis", doznała wielkiego powodzenia. Tekst ułożony jest podług znanej sztuki tego samego tytułu, przedstawianej w Komedyi francuskiej Armanda Silvestre. Muzyka zawiera wiele piękności; odznacza się ona doskonałym i wytwornym smakiem.

Nagroda Nobla. Donoszą, że Akademia szwedzka postanowiła literacką nagrodę Nobla nadać prowensalskiemu poecie Mistralowi.

W Paryżu w Komedyi francuskiej najbliższą nowością będzie sztuka Lavedana p. t.: „Margrabia Priola".

W Petersburgu w teatrze Maryjskim odegrano po raz pierwszy nową operę p. t.: „Narzeczona cara". Muzykę skomponował Rimsky-Korsakoff. *Figaro* wysłał osobnego sprawozdawcę, który podnosi wiele pięknych ustępów partycyi. Ogromnie chwali wykonawczynię głównej roli panią Bolskę.

Z teatru. „Salamandra", wielce zajmująca i oryginalna sztuka Stanisława Graybnera, jednego z bardzo poważnych literatów warszawskich, przedstawiona będzie jutro po raz pierwszy na naszej scenie z udziałem pań: Bednarzewskiej, Solskiej, Gostyńskiej, Wojnowskiej, Morskiej, oraz pp.: Romana, Chmielińskiego, Hierowskiego, Nowackiego, Kliszewskiego, Stanisławskiego, Węgrzyna, Kwiatkiewicza i innych.

Autor jutrzejszej premiery przybędzie jutro z Warszawy do Lwowa.

Reżyserya sztuki spoczywa w rękach pp. dyr. Pawlikowskiego i Solskiego.

W poniedziałek dana będzie „Salamandra" po raz drugi.

W niedzielę „Bogaty wujaszek" ze znakomitym Kamińskim.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek „Żydówka", opera w 5 aktach Halevyego. Pierwszy gościnny występ Eugeniusza Guszalewicza, pierwszego tenora opery praskiej, występ Matyldy Rollównej w partyi Księżniczki i debiut panny Wandy Otto w partyi Racheli, w partyi Kardynała wystąpi p. Jeromin.

W piątek po raz pierwszy „Salamandra" sztuka w 4 aktach Stanisława Graybnera.

Jubileusz Wiktoryi Niedziałkowskiej.

Lwowski świat szkolny, przedewszystkiem koła pedagogiczne młodzież i rodzice, skupiający się w około żeńskich zakładów wychowawczych, obchodzą dziś z wielką uroczystością jubileusz 25-letniej, zasłużonej pracy na polu wychowania kobiet przełożonej znanego zaszczytnie pensyonatu tutejszego, pani Wiktoryi Niedziałkowskiej.

Rodzina jubilatki pochodzi z Królestwa. Zmarły w r. z. ojciec pani Wiktoryi, ś. p. Karol Rawicz Niedziałkowski, zmuszony do ustąpienia z rodzinnego majątku Parodowo, poświęcił się karyerze urzędniczej. Po długim pobycie za granicą osiadł we Lwowie, dokąd pospieszyły za nim córki Wiktorya i Klementyna. Przełożona pensyonatu kształciła się w Warszawie, początkowo w klasztorze PP. Wizytek, potem w pensyonacie pani Anny Jasieńskiej. Po skończeniu pensyonatu przebywała jeszcze cztery lata w instytucie maryjskim i otrzymała tam patent nauczycielski. 30 lat temu (jubileusz więc podwójny) rozpoczęła pracę pedagogiczną jako nauczycielka pensyonatu w Królestwie; we Lwowie uczyła rok w szkole PP. Benedyktynek ormiańskich, dla nostryfikacyi patentu. Wychowawczyni była wprawdzie bardzo młoda, ale umiała kierować uczenicami swemi i po dziś dzień spotyka się z dowodami ich przywiązania. Już jako właścicielka zakładu zdała egzamin dla szkół wydziałowych z grupy historyczno-filozoficznej. Pensyonat otworzyła w roku 1876. Obecnie obejmuje on szereg ogromny pokoi jasnych, obszernych ze wszelkiem uwzględnieniem hygieny i wygody uczenic. Posiada pokaźną bibliotekę dzieł wyborowych dla użytku uczenic, liczne zbiory i środki naukowe, własną zakładową kaplicę i ogród dla użytku pensyonarek. Nauki udzielają najlepsze siły pedagogiczne naszego miasta, w niższych klasach nauczycielki, w wyższych prawie wyłącznie profesorowie. Egzamina dojrzałości w żeńskiem seminaryum nauczycielskiem zdawane zazwyczaj z odznaczeniem przez byłe uczenice zakładu, oraz egzamina w gimnazyum, zwłaszcza przez uczenice prywatnego gimnazyum, które pani Niedziałkowska przez pewien czas prowadziła, świadczą najwymowniej o systemie nauki w zakładzie przez panią Niedziałkowską prowadzonym.

Wychowanki Zakładu otacza serdeczna domowa atmosfera, a przełożona korzysta z każdej sposobności, ażeby w nich wyrobić prawdziwą religijność, miłość kraju, jego tradycyj i społeczeństwa. W godzinach poza szkolnych zwiedzają z przełożoną i pod fachowem jej kierownictwem wystawy, muzea, instytucye naukowe, zakłady dobroczynne, przedsiębiorstwa przemysłowe i techniczne, a zwiedzały także Zakład drohowyzki, Olesko, zamek w Podhorcach i Kraków. Jesienią, gdy słota nie pozwala na wycieczki, szyją sukienki i ciepłe ubrania dla biednych, a przed Bożem Narodzeniem, pod opieką przełożonej rozdają w ochronkach dla dzieci tę własnoręcznie sporządzoną gwiazdkę. Nie potrzeba dodawać, że wpływ przełożonej na uczenice nie kończy się z ukończeniem nauki, lecz że przełożona utrzymuje z niemi w długie lata najserdeczniejsze stosunki.

P. W. Niedziałkowska była także zawsze bardzo czynną w Stowarzyszeniach kobiecych, a wzięła czynny i gorliwy udział wraz ze swoim Zakładem także w Wystawie krajowej r. 1894.

Dzisiejsza uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele katedralnym. Kościół zapełniły uczenice dzisiejsze i dawniejsze, rodziny ich i przyjaciele jubilatki. Uczenice dawniejsze, wśród których są już matki dzisiejszych uczenic, przybyły wszystkie przybrane dla wzajemnego poznania siebie w gwoździki. — Nabożeństwo odprawił w asyście ks. prałat dr. Z. Lenkiewicz; podczas nabożeństwa chór uczenic odśpiewał mszę Battmana.

Następnie zebrano się w salach pensyonatu (przy ul. Kościuszki). Zapełniły się one znowu dzisiejszemi i dawniejszemi uczenicami, rodzinami ich, oraz zastępem poważnych osobistości, które pragnęły złożyć życzenia zasłużonej jubilatce. Byli w zgromadzeniu między innymi: ks. prałat Lenkiewicz, dr. Antoni Małecki, dr. Oswald Balzer, Wiceprezydent Dylewski, Władysław Bełza, przełożone pensyonatów i t. d.

Po odśpiewaniu przez chór uczenic pod kierunkiem prof. Niewiadomskiego kantaty Mendelsohna, jedna z młodszych uczenic wygłosiła wiersz p. Rossowskiego, druga p. Władysława Bełzy, umyślnie napisane na tę uroczystość.

Wierszyk p. Stanisława Rossowskiego opiewa:

„Gdy ranek zabłyśnie
Śpiewają ptaszęta
I w nas też duszyczka
Śpiewa uśmiechnięta.

Patrzą kwiaty w słońce
My patrzym w twe oczy,
Bo z nich złota jasność
W serca nam się toczy.

Lecz choć w słońce patrzą
Co tak jasno świeci
Przemówić nie umią
Ptaszki — kwiaty — dzieci.

Niema innej rady
Niegardź prośbą moją
Zajrzyj w serca nasze
Otworem Ci stoją.

Sercem kochającem
A ręką ze stali
Jak tyle ich wiodłaś
Powiedź i nas dalej.

Powiedź w życia szranki
Nowy zastęp młody
By po srebrnych, święcił
Złote Twoje gody.

Utwór zaś p. Bełzy jest następujący:

Niechże i mała dziecina
Życzenia swoje Ci złoży,
I w dniu tym, Pani jedyna,
Serce Ci swoje otworzy.

Ty byłaś dla nas tą wróżką,
Co ze skarbnicy swej złotej:
Rzucała w każde serduszko,
Posiew nauki i cnoty.

Tą tylko żyłaś nadzieją,
I w tem cel miałaś wytkniony:
Że z owych ziarnek dojrzeją,
Obfite dla Polski plony.

Spędzałaś zawsze dzień cały,
Ze swą kochaną gromadką;
A tym, co mamy nie miały,
Najlepszą byłaś im matką.

Tyś poświęciła swe życie,
Dla szczęścia drogiej Ci młodzi:
Niechże Cię za to obficie,
Bóg długiem szczęściem nagrodzi!

Następnie składała życzenia w imieniu koleżanek uczenica wyższych klas Zakładu, poczem imieniem grona nauczycielskiego przemawiała panna Reutt i prof. Leciejewski. Imieniem dawnych uczenic wyraziła jubilatce życzenie i podziękowała jeszcze raz za jej starania i trudy pani Helena Skólimowska, a pani Ilnicka oznajmiła, że dawne uczenice i ich rodziny złożyły znaczniejszą kwotę na stypendyum z okazyi jubileuszu tego.

Z kolei imieniem rodziców przemówił bardzo serdecznie Wiceprezydent wyższego sądu krajowego dr. Dylewski. Podniósłszy zasługi p. Niedziałkowskiej, oddane w ciągu 25-letniej jej działalności sprawie wychowania publicznego, zaznaczył, że zarówno dawne jak i obecne uczenice z czcią wspominają nazwisko swej wychowawczyni. Nie mniejszą czcią otacza to nazwisko także cała rzesza rodziców, których imieniem przemawia. Mowca zakończył życzeniem, by jubilatka w czerstwem zdrowiu długie jeszcze lata pracowała jako wychowawczyni na pożytek społeczeństwa i narodu.

Imieniem Stowarzyszenia nauczycielek złożyła p. Niedziałkowskiej życzenia p. Aleksandrowiczówna, a imieniem Czytelni kobiet pani Neumanowa.

Następnie kraj. inspektor szkół p. Bolesław Baranowski w dłuższem przemówieniu podniósł trudne warunki bytu prywatnych zakładów naukowych w ogóle, a omawiając zasługi jubilatki, położone około wychowania powierzonych jej pieczy uczenic, zaznaczył z naciskiem, że zakład jej utrzymywał zawsze łączność z rodzicami i był wyrazem potrzeb całego społeczeństwa. Że tak jest w rzeczywistości dowodem obecny 25-letni jubileusz istnienia zakładu i to, że matki, które niegdyś pobierały naukę w tym zakładzie, dziś posyłają do niego swe córki. Podniósłszy w końcu niezwykłą ścisłość w przeprowadzaniu programu naukowego, zakończył mowca życzeniem, by Bóg dozwolił jeszcze jubilatce obchodzić złote gody jej zakładu.

W końcu ks. prałat dr. Lenkiewicz podniósł w swem przemówieniu, że kierowniczka zakładu oparła pracę wychowawczą stale na gruncie religijnym, wychodząc z założenia, że wychowanie oparte na religii wyrabia w uczenicach dobre obyczaje. Obyczaj bowiem bez religii — mówił ks. Lenkiewicz — to ziemia bez słońca — lato na biegunie północnym — palenisko bez ognia. Przemówienie swoje zakończył ks. prałat życzeniem, by Bóg dozwolił długie jeszcze lata pracować jubilatce na niwie wychowania publicznego.

Wzruszona do głębi pani Niedziałkowska dziękowała gorąco za te objawy uznania i złożone życzenia.

Odczytano wreszcie bardzo piękny list z błogosławieństwem od ks. Arcybiskupa Teodorowicza, i mnóstwo telegramów z rozmaitych stron kraju od byłych uczenic, które nie mogły przybyć na uroczystość, i ich rodziców.

Byłe uczenice wydały z okazyi jubileuszu monografię o Zakładzie p. W. Niedziałkowskiej.

Dzisiaj o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w Kasynie miejskim zebranie towarzyskie, urządzone na cześć jubilatki przez rodziców jej uczenic i dawne uczenice.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 21 listopada. (*Kursa giełdy wiedeńskiej*). Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 255·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 250·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 500·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 266·50, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 244·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 79·—, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 94·75, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 15·70, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 402·—, Clary 40 zł. m. k. 154·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 84·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 78·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 71·—. Ofen 40 zł. 164·—, Palffy 40 zł. m. k. 165·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 48·25, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 24·—, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 59·—, Salma 40 zł. m. k. 225·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 79·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 257·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 395·25.

Wiedeń, 21 listopada. Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Pszenica na jesień —·— do —·—. Pszenica na wiosnę 8·79 do 8·80. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień —·— do —·—. Żyto na wiosnę 7·61 do 7·62. Kukurudza na lipiec-sierpień —·— do —·—. Kukurudza na sierpień-wrześ. —·— do —·—. Kukurudza na listopad —·— do —·—. Kukurudza na maj-czerwiec 5·82 do 5·83.

Owies na wiosnę 7·87 do 7·88. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień —·— do —·—. Rzepak wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na stycz.-kwiecień —·— do —·—.

Usposobienie: oziębłe. — Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 21 listopada. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na maj —·— do —·—. Pszenica na październik —·— do —·—. Pszenica na kwiecień 8·59 do 8·60. Żyto na kwiecień 7·34 do 7·35. Żyto na październik —·— do —·—. Owies na kwiecień 7·59 do 7·60. Owies na październik —·— do —·—. Kukurudza na sierpień —·— do —·—. Kukurudza na październ. —·— do —·—. Kukurudza na maj 5·54 do 5·55 Rzepak na sierpień 11·80 do 11·90.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: słaba. — Usposobienie: spokojne. — Pogoda: piękna.

Berlin, 21 listopada. Giełda z powodu święta w niemczech ramknięta.

Paryż, 21 listopada. Trzyprocentowa renta 101·10. Mąka 26·95.

Frankfurt, 21 listopada. Austryackie Kredyty 197·50, Koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconto 175·90, Laura 185·75, Montany —·—.

Tendencya silna.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 19·80 do 19·90, *loco* Ołomuniec 18·50 do 18·60, *loco* Berno-Wiedeń 18·70 do 18·80, na grudzień *loco* Aussig 19·85 do 19·95. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 37·60 do 38·—. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 10·25 do 10·75, galicyjska przeźroczysta 31·50 do 32·—. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 21 listopada. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·60 do 7·80, pszenica na termina 7·40 do 7·50, żyto gotowe 6·50 do 6·80, żyto na termina 6·30 do 6·50, owies obroczny stary 6.40 do 6·70, owies na termina nowy 6·25 do 6·50, jęczmień pastewny 5·30 do 5·50, jęczmień browarniczy 6·50 do 7·—, rzepak 13·50 do 14·—, lnianka 10·50 do 11·—, groch pastewny 6·75 do 7·50, groch do gotowania 7·60 do 12·—, wyka 6·— do 6·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·30 do 5·50, hreczka 6·20 do 6·50, koniczyna czerwona galicyjska 42·— do 45·—, biała 45·— do 70·—, szwedzka 40·— do 60·—, tymotka 24.— do 27·—, kukurudza gotowa —·— do —·—, nowa 5·20 do 5·50, chmiel stary gotowy 60·— do 70·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·50 do 16·75, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 16·25 do 16.50, waranty —·— do —·—.

Usposobienie: lepsze.

OSTATNIA POCZTA

Wiener Abendpost donosi: P. Prezydent Ministrów dr. Koerber wystosował do prezydenta austryackiej grupy międzyparlamentarnej unii dla międzynarodowych sądów rozjemczych barona Pirqueta, pismo, w którem z podziękowaniem przyjmuje do wiadomości doniesienie, że następna konferencya Unii odbędzie się w Wiedniu we wrześniu 1902. Dr. Koerber zapewnia, że Rząd austryacki z całą sympatyą popiera dążenia Unii, czego dowodem jest między innymi, że na koszta odbycia najbliższej konferencyi wstawiono kwotę 40.000 koron w preliminarz na rok przyszły. Nadto prezydyum Izby panów uchwaliło swoją salę posiedzeń odstąpić na posiedzenia Unii.

Najbliższe posiedzenie Izby posłów odbędzie się, jak wiadomo, jutro. Na najbliższem posiedzeniu Izby panów, naznaczonem na 27 b. m., przyjdą do drugiego czytania między innemi projekty ustaw o ulgach należytościowych dla pożyczek miejskich miast Lwowa i Krakowa.

Doniesienia z Gniezna w sprawie wyroku w procesie wrześnieńskim stwierdzają, że sąd wymierzył jeszcze wyższe kary, niż te, które wnosił prokurator. Piasecka skazana została, jak wiadomo, na dwa i pół lat; Dzieciuchowicz na dwa lata; Chojnacki, Bednarczykowa, Furmanik na jeden rok więzienia. Wszyscy inni na kary od miesiąca do roku. Wyrok zapadł za „bunt“ *(Aufstand)*. Skazanym nałożono niezwłocznie kajdany.

Wielkie wrażenie wywołał w całem W. Ks. Poznańskiem znany list arcybiskupa ks. Stablewskiego o niemieckiej nauce religii.

Petycye socyalistów niemieckich przeciwko podwyżce ceł zbożowych podpisało w Berlinie 530.000, a w całych Niemczech 2,520.000 osób.

Z Aten donoszą, że wiadomość o pobycie króla Jerzego greckiego i księcia Jerzego, komisarza Krety, w Wiedniu, a w szczególności o przyjęciu ich przez Najj. Pana, sprawiły w politycznych kołach greckich jak najlepsze wrażenie. Zarówno wyróżniające przyjęcia monarchy greckiego i księcia Jerzego przez Najj. Pana, który także w Grecyi otaczany jest najwyższym szacunkiem, jak też ocena tej wizyty przez prasę w Austryi i Węgrzech, uważane są w Grecyi za dowód, że polityka ateńskiego gabinetu, szukającego zbliżenia do niezawodnych podpór pokoju i porządku na półwyspie bałkańskim, jest jedynie słuszną. Polityka ta zyskuje w Grecyi coraz większe uznanie.

Ambasador francuski w Konstantynopolu miał wczoraj wieczorem wyjechać z Paryża, aby udać się z powrotem na swe stanowisko urzędowe.

W Izbie deputowanych w Paryżu toczy się zajmująca dyskusya nad 2 milionową pożyczką chińską, przeznaczoną na pokrycie kosztów ekspedycyi i wynagrodzenie francuskich obywateli i zarządów. Oczywiście przy tej sposobności poruszono cały kompleks spraw związanych z wyprawą chińską i stosunków Francyi do innych państw. Wielkie wrażenie wywołała mowa premiera Waldeck-Rousseau, który w świetnem *exposé* przedstawił zadania Francyi na Wschodzie dalekim, oraz wielkie zadanie kolonialnej polityki francuskiej. Minister oddał zupełną sprawiedliwość misyonarzom na wschodzie. Jak wiadomo minister odpowiedział na mowę socyalisty Sembat, który utrzymywał, że misyonarze brali udział w rabunkach w Chinach i odwoływał się na list generała Voyron, który złożony jest w ministerstwie marynarki. Sembat żądał zaprodukowania tego listu komisyi budżetowej. Waldeck-Rousseau odpowiedział, że dokument ten nie nadaje się do ogłoszenia; zawiera bowiem własne uwagi Voyrona tyczące się obcych mocarstw.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 21 listopada. *(Tel. pryw.)* Dziś o g. 9 i pół rano wybuchł niebezpieczny pożar w mieszkaniu architekta Ekielskiego przy ul. Wolskiej. Płomienie ogarnęły sufit i dach. Straż pożarna wyrąbała sufit III. piętra i dach na znacznej przestrzeni i pożar ugasiła.

Wczorajsza uchwała sekcyi ekonomicznej w sprawie teatru ludowego i ujeżdżalni pod kapucynami (zobacz „Not. lit. *P. R.*) wywołała niezadowolenie w grupie członków Rady miejskiej, będących zwolennikami natychmiastowego wprowadzenia w życie teatru ludowego i wydzierżawienia ujeżdżalni p. Zawadzkiemu. Radny p. Bartoszewicz udał się dziś do prezydyum magistratu i zażądał aktów sprawy, a dzisiaj wieczorem na posiedzeniu Rady miejskiej ma podobno wnieść interpelacyę.

Wiedeń, 21 listopada. Najj. Pan przyjął dziś przed południem na ogólnych audyencyach prezesa Koła polskiego p. Apolinarego Jaworskiego.

Wiedeń, 21 listopada. *Wiener Zeitung* ogłasza: Najj. Pan zezwolił, aby radcy Dworu dyrektorowi policyi Władysławowi Krzaczkowskiemu we Lwowie, z okazyi przeniesienia go na własną prośbę w stan spoczynku, oznajmiono Najwyższe uznanie za długoletnią i wierną służbę.

Najj. Pan zamianował radcę policyi Wilhelma Schechtla radcą Rządu i dyrektorem policyi we Lwowie.

Wiedeń, 21 listopada. Umarł tu profesor Politechniki, radca Dworu Radinger.

Wiedeń, 21 listopada. Komisya budżetowa obraduje dziś w dalszym ciągu nad rozdziałem, obejmującym budżet ministerstwa obrony krajowej. P. Stransky mówił o sposobie traktowania przemysłowców przy dostawach dla armii oraz o stosunkach językowych u żandarmeryi. Po przemówieniach pp. Lemischa i Kienmanna, zabrał głos P. Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb.

Wiedeń, 21 listopada. „Dziennik rozporządzeń wojskowych“ donosi, że generał-porucznik Wetzer, dyrektor archiwum wojennego, przeniesiony został w stan spoczynku i otrzymał przy tej sposobności charakter generała-broni *ad honores*, tudzież tytuł tajnego radcy.

Dyrektorem archiwum wojennego zamianowany został generał-major Emil Wojnovich

Wiedeń, 21 listopada. Biura Ministerstwa dla Galicyi z dniem wczorajszym przeniesione zostały na Maximilian-strasse 14.

Wiedeń, 21 listopada. Na wczorajszem posiedzeniu ankiety cłowej, odbywającej się w centralnem biurze dla ochrony interesów rolnictwa i leśnictwa przy zawarciu traktatów handlowych, były na porządku dziennym postulaty grupy producentów konserw i owoców. Ankieta powzięła uchwały, w których uznaje pozycye niemieckiej taryfy cłowej dla wielu rodzajów owoców i konserw owocowych i jarzynowych jakoteż dla wielu gałęzi uprawy jarzyn i owoców, wreszcie dla austryackiego eksportu tychże produktów jako szkodliwe i wzywa Rząd, aby przy zawieraniu nowego traktatu handlowego z Niemcami starał się o możliwie największe zniżenie niemieckich ceł dla przeważnej części gatunków owoców, i o poparcie krajowego wywozu zapomocą kompensacyi ceł.

Wiedeń, 21 listopada. Izba giełdy wiedeńskiej dla produktów rolniczych obradowała wczoraj nad wniesionym w Izbie posłów rządowym projektem ustawy o uregulowaniu handlu terminowego zbożem. Przewodniczący Schoell zawiadomił, że prezydyum Izby giełdowej podało już do wiadomości P. Ministra handlu w ogólnej formie bardzo poważne skrupuły, jakie ten projekt ustawy mógłby wywołać wśród interesowanych kół. Izba uchwaliła przekazać sprawę komitetowi, który o ile możności najspieszniej ma przedłożyć propozycye co do stanowiska, jakie ma się zająć w obec całej sprawy.

Falknów, 21 listopada. Strejkujący w Novosedlach (Neusattel) górnicy szybu „Helena“ przyszli dnia 19go znowu do pracy, ponieważ jednak tylko część ich mogła zjechać do kopalni, oddalili się wszyscy w spokoju. Wczoraj nikt nie przyszedł do roboty.

Denain, 21 listopada. Onegdajsza uchwała tycząca się rozpoczęcia powszechnego strejku nie mogła już być onegdaj wieczorem wszędzie ogłoszoną, wczoraj przeto wielu górników stanęło jeszcze do pracy w rewirze Auzin. Zachodzi obawa, że dzisiaj strejk stanie się powszechnym.

Budapeszt, 21 listopada. Węgierskie *Biuro korespondencyjne* zaprzecza, jakoby dep. włoski Cabriani został z Węgier wydalony. Cabriani zwoływał tu zgromadzenia ludowe, nie zgłaszając ich władzom, na nich wygłaszał mowy podburzające i atakował także silnie rząd włoski. Policya zwróciła jego uwagę na niedopuszczalność takich wystąpień, poczem Cabriani wyjechał.

Budapeszt, 21 listopada. Izba magnatów przyjęła jednogłośnie projekt adresu do Tronu.

Warszawa, 21 listopada. *(Tel. pryw.)* Wykryto tu fabrykę biletów kartkowych nowej loteryi oszukańczej, którą na własną rękę, bez pozwolenia władz, urządzał niejaki p. Sztryk. Władze otrzymały wiadomość, że Sztryk organizuje fałszerską loteryę. Przy dokonanej rewizyi znaleziono w komodzie 235 gotowych już losów, paczkę niezadrukowanych kartek, 2 pieczątki, 2 księgi kontrolujące sprzedaż biletów; u syna Sztryka znaleziono 61 biletów, przygotowanych widocznie do kolportowania. Organizacya była obliczoną na operacyę wśród najuboższych sfer. Wygrane były podzielone na 5 klas. Główną wygraną było 5000 rubli, dalszą złoty zegarek męski i t. d.

Augsburg, 21 listopada. Wydawca bawarskiego pisma *Vaterland*, dr. Sigl, został na mocy uchwały sądowej wzięty pod kuratelę.

Belgrad, 21 listopada. Rozpowszechnione za granicą pogłoski o śmierci królowej Dragi, oraz wszystkie nawiązane do tego doniesienia pogłoski, oznaczają ze strony urzędowej jako zupełnie bezpodstawne.

Ateny, 21 listopada. Zaburzenia trwają dalej. Żandarmerya użyła w obec demonstrujących studentów broni. Studenci strzelali do żandarmów. Demonstrantów odparto i otoczono w Uniwersytecie. Około 20 żołnierzy i kilka osób cywilnych doznało obrażeń.

Lens, (we Francyi) 21 listopada. Rada syndykatu górniczego dla departamentu Pas de Calais wystosowała do robotników manifest; powiedziano w nim, że rada syndykatu w obec zamiaru komisyi robotniczej zgodzenia się na żądania robotników co do czasu pracy — może tylko wyrazić ubolewanie, iż przez częściowy strejk złamano karność syndykatu. Manifest zawiera prośbę, aby nie zaprzestawać pracy i unikać stanowiska prowokacyjnego.

Madryt, 21 listopada. W koszarach artyleryi w Corunnie nastąpiła prawdopodobnie w skutek nieostrożności żołnierza, eksplozya. Trzech żołnierzy utraciło życie, 17 odniosło rany.

Lizbona, 21 listopada. W porcie tutejszym wysiadło na ląd szesnastu przybyłych na okręcie duchownych francuskich. Tłumy zebrane na wybrzeżu obrzuciły ich kamieniami, raniąc jednego z duchownych, którzy celem uniknięcia dalszych ekscesów wrócili na okręt. Kapitan okrętu wniósł zażalenie do francuskiego konsula.

Londyn, 21 listopada. *Times* w osobnym artykule odpiera zarzuty, podniesione przez prasę niemiecką przeciw ostatniej mowie Chamberlaina i ostrzega przed wywoływaniem nieporozumień między narodem angielskim i niemieckim.

Londyn, 21 listopada. W odpowiedzi na pismo, wystosowane przez pewną wybitną osobistość, oświadczył sekretarz stanu Chamberlain, że nie widzi powodu, usprawiedliwiać się ze swej ostatniej mowy, która jest w Niemczech przedmiotem nieprzychylnych komentarzy. Chamberlain tłómaczy sobie te komentarze sztucznie wywołaną agitacyą, od której jednak wszyscy rozumni Niemcy, stoją z daleka. Jak wiadomo, w Niemczech zerwała się burza przeciw Chamberlainowi z tego powodu, ponieważ on w ostatniej swej mowie odpowiadając na zarzuty prasy niemieckiej co do sposobu prowadzenia przez Anglików wojny w Afryce południowej, oświadczył, że Niemcy w wojnie w r. 1870/71 dopuszczali się o wiele większych okrucieństw.

Londyn, 21 listopada. Zatrzymany przez władze cłowe podejrzany parowiec, należał pierwej do spółki okrętowej „Aberdeen“; agenci tej spółki sprzedali parowiec bez wiedzy zarządu spółki; na pokładzie urzędują jeszcze reprezentanci władz cłowych.

Londyn, 21 listopada. Gabinet ustanowił termin zebrania się parlamentu angielskiego na 16 stycznia 1902.

Kair, 21 listopada. Egipt wolny jest obecnie od dżumy. Ostatni chory na dżumę opuścił wczoraj szpital. Od wybuchu dżumy t. j. od 7 kwietnia było 191 wypadków zasłabnięcia, z tego 94 śmiertelnych.

Santiago de Chile, 21 listopada. Słychać, że wojsko argentyńskie przekroczyło linię demarkacyjną i wtargnęło na terytoryum chilijskie.

Podbój Transwalu.

Haga, 21 listopada. Naczelna rada zawiadowcza trybunału rozjemczego uznała się niekompetentną do rozstrzygania o wniosku Boerów co do interwencyi w kwestyi południowo-afrykańskiej.

Londyn, 21 listopada. Urząd wojenny ma zamiar powiększyć armię terytoryalną o kilka nowych batalionów angielskich i szkockich.

Londyn, 21 listopada. Rozprawę sądową przeciw Krausemu, obwinionemu o szpiegostwo na rzecz Boerów, ponownie odroczono. Władze dały zezwolenie na wypuszczenie Krausego na wolną stopę pod warunkiem złożenia kaucyi w kwocie 2.000 funt. szt.

Telegraficzny kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 listopada 1901 — Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 630 25, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt 640 —. Akcye Anglobanku 260 50, Akcye Unionbanku 518·—, Akcye Länderbanku 395·50, Akcye Bankvereinu 423·—, Akcye Bodenkredit 859 —, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 525 —, Akcye Kolei państwowych 625 50, Akcye Kolei Południowej 61 50, Akcye Tramway *A)* 346 75, Akcye Tramway *B)* 241 75, Akcye Kolei Elbethal 467·50, Akcye Kolei Północnej 5550·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 358 50, Akcye Rima Murany 433·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1350·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye Tureckie tytoniowe 276·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92 80, Renta majowa 99 —, Austryacka Renta koronowa 95 50, Węgierska Renta koron. 93 15, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·80, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4 prc Listy Banku hipotecznego 89·50, 4 i pół prc Listy Banku hipotecznego 97·15, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4-prc. Galic Obligacye propinacyjne 96 35. — 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1892 92 90. 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 87·35, Losy tureckie 96·—, Marki 117 15, Ruble 253 50.

Berlin, 21 listopada. — Giełda poranna *(Vorbörse)* Akcye kredytowe —·—. Towarzystwo dyskontowe —·—.

Usposobienie: —.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

COLOSSEUM

pod dyrekcyą Ernesta Thorna.

Senzacya.

Const. Marlos, urwisz w powietrzu i podróż na orle.
Frères Carangeot paredyści tańcu tourbillon.
Les trois Jarry ekcentrycy muzykalni.
Rose d'Arkansas tancerka secesyonistyczna.
Halley und Curt niezrównani akrobaci.
Aleksander Trebitsch humorysta.
Mahomeda ameryk. iluzya.
Valerien Saint-Cyr imitator dam.
Lilipuci.

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. — **W niedzielę i święta dwa przedstawienia. Co piątku High-Life.** — Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 20. listopada 1901.

24 — 15 — 55 — 21 — 84

Następne ciągnienia odbędą się dnia 4. i 18. grudnia 1901.

Herbata Wilhelma.

Na liczne zapytania donosimy Szan. Publiczności, że herbata przedtem jako Wilhelma antireumatyczna herbata czyszcząca krew znana z apteki Franciszka Wilhelma, aptekarza c. i k. nadwornego dostawcy w Neunkirchen. Niższa Austrya, w skutek rozporządzenia c. k. wysokiego Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 17 grudnia 1894 obecnie otrzymać można pod nazwą Franza Wilhelma herbata przeczyszczająca we wszystkich aptekach po cenie 2 koron za paczkę.

Dr. Mieczysław Switalski

ordynuje

w chorobach nerwowych i mózgowych

ul. Akademicka 11 parter, na lewo od g. 3 do 5.

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe

wypłaca bez potrącenia prowizyi lub kosztów

Kantor wymiany

c. k. uprz. galic. akc.

Banku hipotecznego.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 15. lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego).

Pociągi posp.	Pociągi osob.	przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny] (o godzinie)
12·15		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic (codziennie od 16/5 do 15/9 włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola (Krasnego, Brodów).
	8·10	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Orłowa od 15/6 do 15/9, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·10	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (Ławocznego od 1/6 do 15/9)
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka, Chabówki i Zakopanego.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	4·40	Z Sambora, Borysławia, Drohobycza, Stryja.
	5·35	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5·40	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	5·50	Z Krakowa, Berlina, Wrocławia, Wiednia, Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·36	Z Brzuchowic, (od 16/5 do 15/9 w niedzielę i święta).
8.40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla, Orłowa (od 1/7 do 15/9).
	8·50	Z Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 codziennie).
	9·00	Z Janowa (od 1/6 do 15/9 w niedziele i święta).
	9·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö.
	9·41	Z Janowa (codziennie od 1/5 do 30/9)
	9·50	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·20	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
	10·50	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa, Kałusza, Borysławia.
		na dworzec „Podzamcze"
	3·12	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola i Brodów.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa i Brodow.
	5·11	„ „ „ „ Zaleszczyk, Kopyczyniec, Podwysokiego i Brodów.
	10·02	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy. Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.

Pociągi posp.	Pociągi osob.	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego] (o godzinie)
12·45		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Rozwadowa, Jasła Chabówki, Zakopanego, Orłowa.
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora.
	5·45	Do Brzuchowic, (od 16/5 do 15/9 codziennie).
	6·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa, Orłowa, Chabówki, Zakopanego (od 1/5 do 30/9).
	8.40	Do Krakowa, Bogumina, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Tarnowa, Stróże, a od 15/6 do 15/9 włącznie, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza i Jasła.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od 1/6 do 15/9)
	9·15	Do Janowa.
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Grzymałowa, Kozowy.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	10·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
	2·15	Do Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta).
2·40		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Jasła, Chabówki Zakopanego.
	3·05	Do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Sambora i Chyrowa (do Skolego tylko od 1/5 do 30/9).
	3·15	Do Janowa (codziennie od 1/5 do 30/9).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od 16/5 do 15/9).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·20	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa (od 15/6 do 15/9), Tarnowa, Chyrowa, Mezö Laborcza i Pesztu.
	6·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/6 w dnie powszednie, od 16/9 do 30/9 1902 codziennie).
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·52	Do Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	9·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	10·30	Do Czerniowiec, Itzkan.
	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Zakopanego i Wieliczki.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa, Zaleszczyk i Podwysokiego.
		z dworca „Podzamcze"
	6·43	Do Podwołoczysk, Brodów, Kijowa, Odessy, Kopyczyniec.
	9·42	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec i Zaleszczyk. małowa, Kozowy.
2.08		Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały Iwania pustego, Grzymałowa, Kijowa i Odessy.
	7·32	Do Tarnopola i Brodów.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Podwysokiego i Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna jest oznaczoną ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety jazdy: „Zwykłe bilety Ajencya dzienników J. St. Sokołowski w pasażu Hausmanna l. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica Krasickich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8—3, w święta 9—12").

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

wów, dnia 21. listopada 1901.

	płacą walutą koron. K. h.	żądają K. h.
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.) Ex dividende 20 kor.	525 —	535 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	350 —	380 —
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	428 —	433 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	513 —	528 —
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	— —	100 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	— —	350 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400 —	420 —
II. Listy zastawne za 100 K.		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109 50	— —
„ „ 4½% „ los. w 50 l.	97 10	97 80
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	89 30	90 —
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99 —	99 70
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92 —	92 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93 —	93 70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93 20	93 90
4% los. w 56 lat	90 30	91 —
III. Obligi za 100 K.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96 10	96 80
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101 50	— —
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101 —	101 70
„ „ „ 4½% (3em.)	98 50	99 20
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92 —	92 70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92 —	92 70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	— —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92 80	93 50
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87 30	88 —
„ „ „ 4½% „ 200 k.	97 —	97 70
IV. Losy.		
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	75 —	80 —
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	— —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 17	11 26
20 frankówka	18 90	19 15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250 —	254 —
100 rubli rosyjskich papierowych	253 —	255 —
100 marek niemieckich	117 10	117 60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20. listopada 1901.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.90	99.10
luty-sierpień	98.85	99.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.75	98.95
kwiecień-październik	98 80	99.—
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	190.50	192.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	139.75	140.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	170 —	171.—
„ „ 1864 po 100 zł.	221. -	223.—
„ „ 1864 po 50 zł.	221.—	223.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	297.—	299.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.60	118 80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.50	95.70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.80
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.—	—.—
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	492.—	496.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	119.85	120.75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.50	96 50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	429.25	431.25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.60	97.60
Kol. Czeskiej emisa. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96 50	97.50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	93.40	94.40
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.35	96.35
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.75	95.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116.75	117.75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	93. 5	93.35
Węg. oblig. prep. za 100 zł. 4½ pr.	99.65	100.60
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	145 25	146 25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	174 50	175 50
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	173.50	175.50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.30	94.30
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92 80	93.80
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	266.75	268.75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.—	106.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	92.40	93 40
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101.70	102 70
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	92.45	93.45
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.80	96.80
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.25	87.50
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	79 50	81 50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	94 75	95 75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.50	95.50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	254.—	256.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	250.—	250.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	93.—	93.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	97.25	98.25
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	89.50	90.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	90.70	90.90
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.80	94.30
„ „ „ „ 4 pr. stare	94 —	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92.—	93.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.10	101.60
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.75	99.75
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.30	106.30
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	109.50	—.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99 40	100.20
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.25	101.25
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	99.30	100.—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	99.30	100.30
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	87.—	87.60
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.—	94.70
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.30	106.30
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.—	105.75
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	93 60	94.50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	15.60	16.60
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	402.—	403.—
Clary 40 zł. mk.	154.—	156.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	84.—	88.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	77.50	79.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	70.—	77.—
Palffy 40 zł. mk.	165.—	175.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	48.25	49.25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	24.—	25.—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	58 —	60.—
Salma 40 zł. mk.	225.—	235.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	79.—	82 —
St Genois 40 zł. mk.	262.—	265.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	190.—	200.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	260.—	261.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2393.—	2400.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	636.—	638 —
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	487.—	490.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	525.—	527.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	395.50	396 50
„ Austro-węg. 1400 k.	1618.—	1624 —
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	515 —	516 50
Czesk. banku związk. 100 zł.	242 75	243 25
Zivnostenska banka 100 zł.	258.—	259 50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	385.—	395.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	334.—	340.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	5520.—	5540.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	521.50	523.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	394.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	417.—	420.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	757.—	760.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	703.—	712.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	835.—	895.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	347.50	348 50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 300 zł.	1336.—	1344.—
Schodnicy 500 kor.	1120.—	1145.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	409 —	410.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.12½	117.30
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.35	239.55
Paryż za 100 franków	95.17½	95.30
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.20	117 50
Włoskie banki	92.70	92.90
Francuskie banki	94.90	95.—
Szwajcarskie banki	94.90	95 —
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.32	11.36
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.06	19.08
20-markówka	23.44	23.52
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.12½	117.30
Włoskie banknoty za 100 lir.	92 80	93.—
Rubie	2.53¾	2.54¼

Sokal i Lilien Dom bankowy i kantor wymiany

Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Jako pewną i korzystną lokacyę kapitałów polecamy

4½% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

Licytacye.

L. cz. E. III. 2606/00 (46) [9428 3—3]

Na żądanie p. Bronisławy Kronik we Lwowie, odbędzie się dnia 3. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI, licytacya realności pod lk. 78²/₄ objętej lwh. 63/II. ks. gr. m. Lwowa położonej przy ul. Gródeckiej l. 43 we Lwowie wraz z przynależnościami. składającemi się z parkanów, drzew, drzwi, okien, kluczy i t. p.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną wraz z przynależnościami i po strąceniu pozostać mającej przy hipotece służebności na 72856 kor.

Najniższa cena wynosi 38174 kor. 85 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie relicytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 21. października 1901.

L. cz. E. 755/1 (5) [9535 3—3]

Dnia 3. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności w Krukienicach Nr. 42 wyk. hip. 319 i 332 z przynależnościami.

Dom lwh. 319 oceniono na 310 kor., zaś ogród lwh. 332 na 300 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do lwh. 319, 207 kor., zaś co do lwh. 332, 300 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 26 października 1901.

L. cz. E. 635/1 (3) [9197 3—3]

Na żądanie Franciszka Sochy i spól. w Cholewianej górze, odbędzie się dnia 4. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku licytacya realności lwh. 220 ks. gr. gm. kat. Cholewiana góra Franciszka Sochy i spólników.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1847 kor. 86 hal.

Najniższa cena wynosi 1286 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 29. października 1901.

L. cz. E. 899/1 (6) [9716 3—3]

Dnia 2. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności objętych lwh. 175 ks. gr. gm. kat. Boniowice i lwh. 347 ks. gr. gm. kat. Lacko.

Nieruchomości te, są ocenione a) realność lwh. 175 Boniowice na 1550 kor, b) realność lwh. 347 Lacko na 100 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi za realność lwh. 175 Boniowice 1033 kor. 33 hal., zaś za lwh. 347 Lacko 66 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 31. października 1901.

L. cz. E. 516/1 (4) [9141 3—3]

Na żądanie Semka Borysa odbędzie się dnia 5. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya realności wyk. hip. l. 339 gminy Hnizdyczów objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z jednego konia, dwóch krów, 3 byczków, jednej jałówki, jednego pługa, jednej pary bron i jednej maszynowej sieczkarni.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3726 kor. 40 hal., przynależności zaś na 495 kor.

Najniższa cena wynosi 2814 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia. przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Żydeczów, dnia 5. października 1901.

L. cz. E 9091 (3) [9031 3—3]

Na żądanie Anny Kiełbasowej, odbędzie się dnia 5 grudnia 1901 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności lwh. 18 Grajów objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2600 kor., przynależności zaś na 86 kor.

Najniższa cena wynosi 1790 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 10. października 1901.

L. cz. E. 557/1 (5) [9098 3—3]

W sądzie niżej wymienionym odbędzie się dnia 5. grudnia 1901 o 10 godz. przed południem przymusowa licytacya realności lwh. 896 ks. gr. gm. Kułaczkowce.

Cena szacunkowa 33 696 kor.

Najniższa oferta 22.464 kor,

Bliższe warunki i odnośne dokumenta do przejrzenia w sądzie biuro 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Gwoździec, 25. października 1901.

L. cz. E. 517/1 (7) [9480 2—3]

Na żądanie Mykity Nedilka odbędzie się dnia 5. grudnia 1901 o g dz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności lwh 256 5/6 części lwh. 73 i 1/2 lwh. 72 kg. gk Lesienice, Jana i Paraskewii Ćwirynkajło własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych i oparkanienia.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: pierwsza na 250 kor., druga na 44 kor. 15 hal. a trzecia na 2199 kor., przynależności zaś na 32 kor. 50 hal

Najniższa cena wynosi 167 kor., 29 kor. 44 hal. i 1488 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.) może każdy, mający chęć kupienia. przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 15. października 1901.

L. cz. E 1039/1 (6) [9339 2—3]

Na żądanie Katarzyny Adamczyk w Kamienicy odbędzie się dnia 9. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Limanowej licytacya połowy realności lwh. 5 gm. kat. Kamienica Jana Brańka własnej.

Nieruchomość powyższa, jest ocenioną na 1948 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1299 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, 18. października 1901.

L. cz. E. 267/99 (15) [9772 1—3]

Zobowiązani Tytus Trzyszka, Marya Białecka w Kałuszu.

Dnia 3. grudnia 1901 o godz. 12 w południe odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego relicytacya lwh 1241 gm. kat. Kałusz dłużników Tytusa i Maryi Białeckiej własnej wraz z przynależnościami składającemi się z dwóch domów, stajni, 5 szop na cegły, 2 pieców do wypalania cegieł, studni, obrogu z 4 furami siana.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 1839 złr. a. w. przynależności zaś na 1627 złr. a. w.

Najniższa cena wynosi 1733 złr. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki relicytacyjne, i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie relicytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania relicytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 11. lipca 1901.

L. cz. E. 1021/1 (4) [9773 1—3]

Zobowiązany Leon Fruchtman.

Dnia 3. grudnia 1901 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 3 Sądu tutejszego licytacya domu lwh. 2135 gm. Kałusz.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 7365 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 3682 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Kałusz, dnia 3. października 1901.

L. cz. E. 636/01 (4) [9493 1—3]

Na żądanie Jurka Tiuna, odbędzie się dnia 7. grudnia 1901 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. I, licytacya realności lwh. 147 ks. gr. gm. Bełejów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 383 kor. 94 hal.

Najniższa cena wynosi 255 kor. 96 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, dnia 10. października 1901.

L. cz. E. 605/01 (4) [9494 1—3]

Na żądanie Jana Krechowieckiego i tow. odbędzie się dnia 7. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Bolechowie licytacya połowy realności lwh. 134 ks. gr. Witwica.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 185 kor.

Najniższa cena wynosi 123 kor. 33 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.
Bolechów, dnia 12. października 1901.

L. 27.353/1901 [9738 2—3]

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

Odnośnie do tutejszych obwieszczeń z dnia 30. września 1901 L. 23.880 i dnia 29. października 1901 L. 26.048 rozpisuje się niniejszem celem wypuszczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w poniżej wyszczególnionych okręgach dzierżawnych na przeciąg trzech lat od 1. stycznia 1902 z prawem milczącego przedłużenia i pisemnego wypowiedzenia na rok 1903 i 1904 publiczną ustną trzecią licytacyę która się odbędzie w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu dnia 24. listopada 1901 od godziny 9. rano do 12 w południe.

Wykaz

wydzierżawić się mających przedmiotów podatku konsumcyjnego od mięsa i wina.

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Rodzaj podatku	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Wadyum wynosi	Termin ustnej licytacyi
				koron	h		
1	Biecz	wino	tar. C ust. z 18. maja 1875	1081	—	110	24. listopada 1901 9 rano
2	Limanowa	mięso	II. kl. tar. z ust. z 16. czew. 1877	6117	50	620	
3	Łososina dolna	mięso	dtto	413	20	42	

Kto chce wziąć udział w licytacyi winien jest złożyć wadyum w kwocie wyszczególnionej w powyższym wykazie.

Wadyum może być złożone w gotówce albo w papierach wartościowych przedstawiających pupilarne bezpieczeństwo.

Kwity kasowe na poprzednio złożoną kaucyę nie będą przyjmowane.

Przyjmuje się również oferty pisemne.

Pisemne oferty muszą być zaopatrzone w powyższe wadyum muszą zawierać dokładnie wyrażoną kwotę rocznego czynszu dzierżawnego tak liczbami jak słowami, mają być ułożone podług przepisanego formularza i wniesione w opieczętowanych kopertach, i napisem iż zawierają ofertę do c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu najpóźniej do czasu rozpoczęcia ustnej licytacyi t. j. do dnia 24. listopada 1901 godziny 9 rano.

Dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina moszczu winnego i owocowego jest obowiązany po myśli §. 2. ustawy krajowej do rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu, winnego i owocowego jak długo dodatek ten istnieć będzie, a za prawo poboru tego dodatku obowiązany jest uiszczać na rzecz kraju 30% umówionego czynszu dzierżawnego za dzierżawę prawa poboru rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego.

Zmiana tego dodatku będzie miała ten sam skutek co zmiana taryfy rządowego podatku konsumcyjnego.

Przyjmowane będą nadarze także niżej ceny wywołania.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przeglądnięte w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu i w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Nowym Sączu, Gorlicach, Krościenku i Limanowej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, dnia 15. listopada 1901.

L. cz. E. 687/1 (5) [9018 1—3]

Na żądanie Wojciecha Sączka, gospodarza w Zakrzowie, odbędzie się dnia 10, grudnia 1901 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4, licytacya realności lwh. 68, gm. Zakrzów. wraz z przynależytościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3069 kor. 47 hal., przynależytości zaś na 891 kor.

Najniższa cena wynosi 2640 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do nie tej ruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kalwarya, dnia 9. października 1901.

L. cz. E. 2096/1 (3) [9701 1—3]

Dnia 9. grudnia 1901 o godzinie 9 przed południem odbędzie się, w biurze Nr. IV., sądu tutejszego, licytacya realności, objętej wykazem hip. l 522/I., ks. gr. gm. kat. Sniatyn z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 322 kor. 56 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 215 kor. 04 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 4. listopada 1901.

L. cz. E. 1590/1 (9) [9721 1—3]

Dnia 9. grudnia 1901 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya 10/18 części realności, objętej wyk. hip. l. 645/II., ks. gr. gm. kat. Sniatyn z przynależytościami.

Nieruchomość tę oceniono na 885 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 590 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 8. listopada 1901.

L. cz. E. 1139/1 (14) [9461]

Celem zniesienia współwłasności realności lwh. 2289 ks. gr. gm. Stryj, odbędzie się na dniu 10. grudnia 1901 o godz. 9 rano w biurze Nr. 18 tut. sądu licytacya powyższej realności.

Cenę wywołania stanowi kwota 4218 kor. 49 hal., poniżej której realność sprzedaną nie zostanie.

Wierzycieli hipoteczni zatrzymują swoje prawa zastawu, bez względu na cenę kupna.

Warunki licytacyjne, które obecnie zatwierdza się wolno interesowanym przejrzeć w biurze Nr. 18 tut. sądu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 5. października 1901.

L. 908/901 [9751 1—3]

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów potrzebnych dla tutejszej c. k. Saliny w r. 1902 rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę za ofertami pisemnemi, na dzień 5 grudnia 1901.

Oferty należycie ostemplowane zaopatrzone w 10% wadyum i zawierające klauzulę, iż oferentowi wiadome są warunki licytacyjne i że tymże bezwarunkowo się poddaje, należy wnieść najpóźniej na dniu powyższym do godziny 11 przed południem na ręce Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie, poczem nastychmiast komisyonalne otwarcie ofert nastąpi.

Bliższe warunki licytacyjne oraz wykaz potrzebnych materyałów przejrzeć można w godzinach urzędowych w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego.

C. k. Zarząd salinarny.

Bolechów, 16. listopada 1901.

L. cz. E. 192/1 (5) [9709]

Na żądanie Leizora Hornsteina, właściciela dóbr, zastąpionego przez adw. dr. Kosa, odbędzie się dnia 9. grudnia 1901 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20, w Brzeżanach, licytacya połowy majętności „Ostrów“, objętej w. hip. 645, ks. gr. dla większych posiadłości Sądu tutejszego, zobowiązanego Kazimierza hr. Rostworowskiego własnej, wraz z przynależnościami.

Niewydzielona połowa tej nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 41856 kor. 15 hal.

Najniższa cena wynosi 27904 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem ustalone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Brzeżany, dnia 25. października 1901.

L. cz. E. VIII. 1304/1 (5) [9061]

Na żądanie Ruchli Bankler w Kołomyi, odbędzie się dnia 10. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya 1/3 części realności, objętej whl. 259, ks. gr. dla I. dz. m. Kołomyi, Pinkasa Salzmana własnej.

Trzecia część nieruchomości, wystawionej na licytacyę jest ocenioną na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kołomyja, dnia 10. października 1901

L. cz. E. 465/1 (4) [9254]

Dnia 4. grudnia 1901 o godz. 10½ przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 8 sądu tutejszego licytacya a) 5/16 części posiadłości lwh. 71, b) połowy posiadłości lwh. 791, c) połowy posiadłości lwh. 793 i d) połowy posiadłości lwh. 795, ks. gr. gm. kat. Żywiec objętych.

Nieruchomości powyższe oceniono na 2730 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1820 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żywiec, dnia 29. pazdziernika 1901.

L. cz. E. 859/1 (4) [8506]

Na żądanie Kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie, odbędzie się dnia 10. grudnia 1901 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, w Łańcucie, licytacya a) realności lwh. 108 i b) realności lwh. 342, ks. gr. Łańcut, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 1899 kor. 20 hal., ad b) na 1344 kor. 84 hal., przynależności zaś ad a) na 112 kor., ad b) żadne.

Najniższa cena wynosi ad a) 1341 kor. zaś ad b) 897 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczen, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łańcut, dnia 30. września 1901.

L. cz. E. 842/1 (6) [9698]

Na żądanie Pow. Kasy oszczędności w Krakowie, zastąpionej przez adw. dr. Stefana Kirchmayera, odbędzie się dnia 6. grudnia 1901 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 licytacya realności 1) lwh. 41, 2) lwh. 83 3) lwh. 87, 4) lwh. 97, 5) lwh. 111, 6) lwh. 120, 7) lwh. 121, 8) lwh. 125 z domem i 9) lwh. 140 ks. gr. gm. kat. Zakrzówek objętych Ludwiki Jasińskiej oraz Józefa i Zofii Bielaków własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę są ocenione na 1) 550 kor. 20 hal., 2) 1611 kor. 84 hal., 3) 1839 kor. 24 hal., 4) 283 kor. 32 hal., 5) 1838 kor. 40 hal., 6) 411 kor., 7) 345 kor., 8) 14389 kor. 60 hal. i 9) 1169 kor. 76 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) 370 kor., ad 2) 1080 kor., ad 3) 1226 kor. 16 hal., ad 4) 188 kor. 88 hal., ad 5) 1226 kor., ad 6) 274 kor., ad 7) 230 kor., ad 8) 9593 kor. i ad 9) 779 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 28. października 1901.

L. cz. E. II. 1881/1 (2) [8582]

Dnia 9. grudnia 1901 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. VI. sądu tutejszego licytacya realności podl kons. 244¹/₄ i 244¹/₄ A. we Lwowie położonej lwh. 222/I. ks. gr. gm. Lwów objętej z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 211.882 kor.

Najniższa cena niżej, której sprzedaż nie nastąpi wynosi 105941 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I, Oddział II.

Lwów, dnia 1. października 1901.

L cz. E. 628/1 (11) E. 899/1 (7) [9615]

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 6 grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 7 licytacya a) połowy realności lwh. 710 b) 1/6 części realności lwh. 720 ks. gr. gm. Bohorodczany ocenionych po 330 kor., c) realności wyk. hip l. 564 ks. gr. gminy Sadzawa ocenionej na 3015 kor. i d) realności wyk. hip. l. 698 tejże ks. gr. ocenionej na 300 kor., wraz z przynależnościami.

Najniższa cena pierwszej 165 kor., drugiej z przynależytością 168 kor. 40 hal, trzeciej 2010 kor., czwartej 200 kor., poniżej których sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń. w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, dnia 19. październ. 1901.

L. cz. E. 338/1 (5) [9778]

Dnia 17. grudnia 1901 godz. 11 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 118 i ²⁴/₈₆₄ części lwh. 1021 ks. gr. gm. Biały Dunajec.

Powyższe części realności oceniono na 972 kor. 75 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 648 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkał go.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 27. września 1901.

L. cz. E. XIV. 1846/1 (4) [9160]

Na żądanie Franciszka Sawiny zastąpionego przez dra Bobilewicza, odbędzie się dnia 10. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 ul. św. Jana Nr. 13 licytacya połowy realności lwh. 36 lk. 36 w Krowodrzy dom dwupiętrowy. Przynależności brak.

Połowa nieruchomości wystawiona na licytacyę jest oceniona na 385 kor.

Najniższa cena wynosi 356 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.

Kraków, dnia 11. października 1901.

L. cz. E 1293/1 (2) [9573]

Dnia 6. grudnia 1901 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., odbędzie się licytacya realności lwh. 668 gm. Maksymice ad Zielona.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, oceniona: budynki 60 kor. grunta 996 kor. 17 hal.

Najniższa cena wynosi 704 kor. 10 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 26. października 1901.

L. cz E. 777/00 (12) [9561]

Na żądanie Rebeki Herzog w Tarnopolu odbędzie się dnia 6. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1. w Tarnopolu licytacya a) 1/3 części ciała tab. lwh. 566 gm. kat. Tarnopol objętego z parceli bud. pod lk. 1370, na której znajduje się dom Nr. kons. 706 b) oznaczony, oraz budyneczki gospodarskie się składającego, a Eliasza Ochsa własna, oraz b) 1/3 części tego samego ciała tabularnego, nieletnich Serki Ochs i Sósi Ochs własnej

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to ad a) na kwotę 4692 kor. 95 hal. zaś ad b) na kwotę 4692 kor. 95 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 2346 kor. 48 hal., zaś ad b) 2346 kor. 48 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem jako z ustawą zgodne równocześnie niniejszem się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tanopol, dnia 31. października 1901.

L. cz. E. 770/1 (2) [9416]

Dnia 6. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., odbędzie się licytacya realności I) lwh. 331 II) 382 III) 383 IV) 387 V) 399 gm. kat. Cucyłów część I.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione I) 472 kor. 16 hal. II) 391 kor. 66 hal. III) 1212 kor. 58 hal. IV) 277 kor. 60 hal. V) 404 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi I) 314 kor. 76 hal. II) 261 kor. 10 hal. III) 808 kor. 38 hal. IV) 185 kor. 6 hal. V) 269 kor. 72 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 31. października 1901.

L. cz. E. 802/1 (7) [9799]

Na żądanie Banku hip. we Lwowie odbędzie się dnia 27. listopada 1901 o godz. 9¹/₂ przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności lwh. 181 gm. Rzeszów objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z żelaznej pompy, komórek z warsztatem, ogrodem, drzewek, studni, schodów i szopy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 20.000 kor. przynależności zaś na 1717 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 11.342 kor. 23 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 2. października 1901.

L. cz. E. 121/1 (3) [9332]

Dnia 10. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się licytacya realności w Czarnym Dunajcu wykaz hip. 983, 984.

Realność oceniono na 1050 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 700 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, dnia 10. sierpnia 1901.

L. cz. E 1229/1 (5) [9410]

10. grudnia 10 godzina 12 biuro, odbędzie się tutaj licytacya realności lwh. 121 i 335 gm. Chełm z gruntów się składających.

Oszacowanie 3163 kor. i 195 kor.

Najniższa cena 2108 kor. 66 hal. i 130 kor.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 30. października 1901.

L. cz. E. 895/1 (6) [9766]

Dnia 10. grudnia 1901 o godz. 9 rano, biuro 12, odbędzie się tutaj licytacya połowy realności lwh. 559 gm. Bochnia z czynszowego piątrowego domu, oficyn i przynależytości się składającej, przy Górnym Rynku Nr. 309 położonej.

Oszacowanie 12310 kor.

Najniższa cena 6155 Kor.

Warunki i akta do przejrzenia

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bochnia, dnia 30. października 1901.

L. cz. E 801/1 (4) [9574]

Dnia 12. grudnia 1901 o godzinie 10 rano odbędzie się, w biurze Nr. 7 tutejszego Sadu, licytacya realności whl. 931 ks gr. gm. Ottynia objętej, ocenionej na 5000 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3334 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ottynia, dnia 30. października 1901.

Upadłości.

L. cz. S 10/1 [9711 2—3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Feiwla Horowitza nie zarejestrowanego kupca handlu towarami galanteryjnymi w Drohobyczu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego p. Michała Panescha w Drohobyczu zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana Dra Hermana Bernfelda adwokata w Drohobyczu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 29. listopada 1901, godz. 9 przed południem, (w c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu), przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 31. stycznia 1902, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 26. lutego 1902 godz. 9 przed połud. w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Drohobyczu lub w pobliżu tegoż mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 16. listopada 1901.

L. cz. S. 3/1 (6) [9755]

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencyi dnia 12. listopada 1901, wierzycieli masy rozbiorowej Ryfki Kornreich ustanawia się zawiadowcą masy pana Izaaka Holzera a zastępcą zawiadowcy masy pana dr. Maurycego Holzera.

Tymczasowo ustanowionego zawiadowcę masy pana adw. dr. Bolesława Strowskiego zwalnia się z dotychczasowego urzędu i zarazem wzywa się go, ażeby zarząd masy i wszystko to, co wskutek tego zarządu w jego ręku pozostaje, oddał bezzwłocznie nowo ustanowionemu zawiadowcy masy i ażeby do dnia 24. listopada b. r., przedłożył komisarzowi konkursowemu pisemny rachunek z dotychczasowego zarządu lub też w przeciągu tego samego czasokresu zeznał go w kancelaryi sądowej do protokołu.

Nowo ustanowionego zawiadowcę masy pana Izaaka Holzera i zastępcę zawiadowcy masy pana dr. Maurycego Holzera wzywa się, ażeby w przeciągu 3 dni jawili się u komisarza sądowego (biuro 10) celem złożenia przyrzeczenia sumiennego spełniania obowiązków ciężących na nich w myśl ord. konkursowej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 12. listopada 1901.

Konkursa.

L. 3296. [9750]

KONKURS.

Przy c. k Zakładzie karnym dla mężczyzn w Wiśniczu jest do obsadzenia posada prowizorycznego dozorcy więźniów IV. klasy płac, połączona z roczną płacą 800 koron, dodatkiem aktywalnym 160 koron, ubraniem służbowem i dzienną porcyą chleba o 840 gramach.

Pierwszeństwo będzie miał kompetent, który się wykaże, iż jest piekarzem z zawodu i że jest uzdolnionym do samoistnego kierowania piekarni.

Posada ta zastrzeżona jest w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u p. Nr. 60 dla wysłużonych podoficerów, którzy posiadają certyfikat, uprawniający do ubiegania się o posady rządowe i tylko w braku takich, dopiero innym kompetentom nadaną być może.

Kompetenci stanu wolnego będą mieli pierwszeństwo gdyż żonaci ze względów służbowych dopiero za zezwoleniem c k. Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie posadę powyższą otrzymaćby mogli.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść własnoręcznie pisane należycie ostemplowane i w myśl §. 2. przepisu służbowego dla straży więziennej udokumentowane podanie przez swoją przełożoną władzę do Dyrekcyi c. k. Zakładu karnego dla mężczyzn w Wiśniczu obok Bochni najpóźniej do dnia 21. grudnia 1901.

W podaniu nadmienić należy, czy petent jest spokrewnionym z pozostającymi w zakładowej służbie funkcyonaryuszami i w jakim stopniu pokrewieństwa.

Ubiegający się, którzy nie pozostają w czynnej służbie wojskowej winni wykazać się świadectwem lekarskiem, potwierdzonem przy c. k. lekarza powiatowego, że są zdolni do służby karnozakładowanej.

Powyższa posada jest w pierwszym roku prowizoryczną.

Stabilizacya następuje po złożeniu przepisanego egzaminu z przepisów służbowych z dobrym wynikiem.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.

Wiśnicz, dnia 16. listopada 1901.

L. W. 76874/901. [9739]

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy rozpisuje niniejszem koukurs na posadę sekundaryusza przy szpitalu powszechnym w Zaleszczykach z płacą 1000 koron rocznie.

Ubiegający się o powyższą posadę winni najpóźniej do 1. grudnia 1901 wnieść podania do Wydziału krajowego z dołączeniem:

a) metryki urodzenia na dowód, że kompetujący nie przekroczył 40 roku życia;

b) dowodu obywatelstwa austryackiego;

c) dyplom doktora wszech nauk lekarskich, uzyskanego lub potwierdzonego na jednym z uniwersytetów państwa austryackiego.

Posada powyższa nadana zostanie na razie prowizorycznie z prawem do stabilizacyi po upływie roku gorliwej i pożytecznej służby.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 12. listopada 1901.

Pietrowski.

L. cz. 117.896 [9724 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyum opróżnionego z fundacyi jubileuszowej im. Najjaśniejszego Cesarza Franciszka Józefa I, ustanowionego przez Zygmunta Weisera dla uczniów państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie w kwocie rocznych 500 koron, ogłasza się niniejszem konkurs do 1. grudnia 1901.

Oto stypendyum mogą się ubiegać uczniowie rzeczonej szkoły bez różnicy wyznania, którzy wykażą ubóstwo i dobre postępowanie w naukach

Lwów, dnia 15. listopada 1901.

Kuratele.

L. cz. P. 248/1 (3) [9449 3—3]

Jana Koniecznego „Psyką“ z Gorliczyny uznaje się umysłowo chorym.

Kuratorem dla niego ustanawia się Wawrzyńca Maja z Gorliczyny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Przeworsk, 10. października 1901.

L. cz. P. 109/1 [9422 3—3]

Fed Podsadoczny z Danilcza uznany został marnotrawnym, a kuratorem dlań ustanowiono Stefana Hrywnaka z Danilcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, 19. maja 1901.

L. cz. P. 93/1 (3) [9421 3—3]

Domko false Tymko Snak z Lipicy górnej uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Semka Łuciów z Lipicy górnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, dnia 14. maja 1901.

L. cz. P. I. 110/1 (1) [9426 3—3]

C. k. Sąd powiatowy S. II. Oddział I we Lwowie zawiadamia, że Maryanna, Pełciów Ziemiak, właścicielka posiadłości w Malechowie uznana niewłasnowolną z powodu głupowatości, kuratorem Michał Ziemiak.

Lwów, dnia 20. września 1901.

L. cz. P. 448/1 (6) [9362 3—3]

Katarzyna Petryna z Torchanowic została uznaną za marnotrawną a kuratorem jej ustanowiono Iwana Jaremy z Torchanowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 25. września 1901.

L. cz. P. 368/1 (3) [9492 1—3]

Antoniego Szymeczki z Augustówki uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Ignacego Koralewicza z Augustówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, dnia 30. września 1901.

L. cz. 23/1 (5) [9496 1—3]

Jan Bartków z Rychcic uznany został umysłowo chorym a kuratorem tegoż mianowany Walenty Bartków z Rychcic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, dnia 12. sierpnia 1901

L. cz. L. 8/1 (8) [9500 1—3]

Agnieszka Guziec 25. lat licząca z Gembiezyny uznana umysłowo niedołężną, kuratorem jej ojciec Jan Guziec z Gembiezyny.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, 25. października 1901.

L. cz. P. 279/00 (9) [9503 1—3]

Dmyter Kondur z Cieniawy został uznany umysłowo chorym a kuratorem jego ustanowiono Dmytra Dyrowa z Cieniawy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rożniatów, dnia 17. października 1900.

L. cz. P. 314/01 (6) [9522 1—3]

Teiwel Unikel ze Stryja uznany został umysłowo chorym a kuratorem jego ustanowiono Leibę Unikel ze Stryja.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 8. lipca 1901.

L. cz. P. V. 199/1 (1) [9546 1—3]

Jędrzej Baczmaha z Kozic z powodu umysłowej choroby uznany niewłasnowolnym a kuratorem jest Jan Baczmaha z Kozic.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział V.

Lwów, dnia 17. października 1901.

L. cz. P. 98/1 (4) [9604 1—3]

Karol Kapuściński ze Stanisławowa uznany obłąkanym, kuratorem Jan Pawłowsski z Nawaryi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, 19. marca 1901.

L. cz. P. 378/1 (6) [9605 1—3]

Antoni Jelinek c. i k. kapitan 57 pułku piechoty w Tarnowie umysłowo chorym uznany Edward Cachee w Langendorfie kuratorem jego ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 6. października 1901.

Muszyna, dnia 20. października 1901.

L. cz. P. 546/1 (8) [9652 1—3]

Jwana Sorokę z Wyszatyc uznano marnotrawcą.

Kuratorem Piotr Hanasyk z Wyszatyc.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 29. października 1901.

L. cz. L. 11/1 (5) [9655 1—3]

Antonina 1. Dąbek 2. Wojciechowska z Wodny za marnotrawną uznaną została.

Kuratorem Franciszka Włocha ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, 9. października 1901.

L. cz. P. 3/1 (6) [9658 1—3]

Franciszkę Oczkowską z Zebrzydowic uznano umysłowo niedołężną i kuratorem dlań Jana Oleksego ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kalwarya, dnia 18. września 1901.

L. cz. P. 231/1 (2) [9662 1—3]

Tus uchwałą z dnia 15/7 1901 l. cz. L. 13/1 zatwierdzoną uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Brzeżanach z 17/8 1901 l. cz. Nc. IV. 224/1 (4) uznany został Iwan Rygajło ze Siółka umysłowo chorym a kuratorem jego jest Stefan Surmej ze Siołka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 24. października 1901.

L. cz. P. 238/1 (10) [9665 1—3]

Jewdocha Bodnarenko Dmytra z Peczeniżyna uznana umysłowo chorą, kuratorem ustanowiony Dmytro Bodnarenko Iwana tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Peczeniżyn, 8. października 1901.

L. cz. L. 16/1 (7) [9690 1—3]

Szymon Diurban z Horodnicy uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony Bartko Bazan z Horodnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Husiatyn, 24. października 1901.

L. cz. L. 4/1 (8) [9705 1—3]

Stefan Humiński z Dźwiniacza uznany marnotrawcą kuratorem ustanowiony Petro Hoszowski z Dźwiniacza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zaleszczyki, dnia 8. października 1901.

L. cz. L. 5/1 (5) [9718 1—3]

Ołeksa Proć z Budomierza uznany został umysłowo niedołężnym a kuratorem dlań ustanowiono Fedka Semczyszyna z Budomierza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krakowiec, dnia 3. października 1901.

L. cz. P. 268/1 (4) [9720 1—3]

Iwan Dołyniuk syn Stefana z Boryszkowiec został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Iwana Połyniuka syna Petra z Boryszkowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielnica, dnia 3. sierpnia 1901.

L. cz. L. XVI. 13/1 (7) [9760 1—3]

Ludwik Stasiński uznany umysłowo chorym kuratorem jest Jan Bajer tokarz z Krakowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Kraków, 31. października 1901.

L. cz. IV. 26/73 (7) [9770 1—3]

Kuratorem umysłowo chorych Jana i Jędrzeja Sokołowskich ustanowiono Walentego Sokołowskiego z Głogowa w miejsce dotychczasowego kuratora Augustyna Hliniaka.

Sąd powiatowy.

Głogów, 12. listopada 1901.

L. cz. L. 8/1 (8) [9774 1—3]

Marya Dołżańska żona Marcina z Podmichala uznana umysłowo chorą kuratorem Marcin Dołżański z Podmichala.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział VI.

Kałusz, 2. sierpnia 1901.

L. cz. P. 62/1 (4) [9565]

Józef Puk z Brzostowej góry uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono Jędrzeja Puka tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kolbuszowa, 21. czerwca 1901.

Żywiec, 11. października 1901.

L. cz. P. 203/1 (1) [9764]

Marcin Barut z Kalnej uznany za głupowatego.

Kurator Michał Jakubiec z Godziski Wilkowskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Biała, dnia 11. października 1901.

Firmy.

L. cz. 399/1. [8664]

Sprostowanie.

W numerze 259 Gazety Lwowskiej zaszłą pomyłkę prostuje się, że wpis firmy spółkowej opiewać ma „Thaler Salzmann & Sonntag“ zamiast „Salman et Sontak“.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 19. listopada 1901.

L. cz. Firm. 155/1 (9645)

Wpisuje się do rejestru handlowego firmę Markusa Frisch dla handlu towarami łokciowymi w Kołomyi, którą tenże podpisywać będzie: „Markus Frisch Manufacturwaarenlager“.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Kołomyja, dnia 31. października 1901.

G Firm. Zl. 180/1 [9646]

Im Handelsregister für Einzelnfirmen wird die neue Firma: „Paul Kristen, Naphtaunternehmung in Słoboda rungurska“ eingetragen.

K. k. Kreis als Handelsgericht, Abth. II.

Kolomea, am 31. October 1901.

L. cz. Firm. 269 stow. II. 856. [9597]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie, podaje dowiadomości, że uskuteczniony został wpis do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych zawiązanego stowarzyszenia pod firmą: „Spółka oszczędności i pożyczek w Sędziszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ z siedzibą w Sędziszowie powiecie Ropczyckiem.

Celem Spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków Spółki mianowicie przez udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu a to z funduszów, które Spółka na ten cel gromadzi, przy pomocy wspólnej solitarnej poręki swych członków; danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących w ten sposób że Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki i oszczędności; popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu Spółki.

Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony.

Pierszy zarząd stanowią Marcin Jasiński właściciel cegelni i realności w Sędziszowie jako przewodniczący, Błażej Pasternak ślusarz i właściciel realności w Sędziszowie, jako zastępca przewodniczącego, Kazimierz Bielecki rzeźnik i właściciel realności w Sędziszowie Floryan Daniel właściciel realności w Przedmieściu i Jan Gołąb, szewc i właściciel realności w Sędziszowie jako członkowie,

Spółkę podpisuje się w ten sposób że pod pieczęcią firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden członek Zarządu.

Wszelkie ogłoszenia Spółki umieszczane będą na tablicy przed lokalem Spółki a wrazie potrzeby podane do wiadomości w czasopiśmie przez Radę nadzorczą Spółki wyznaczyć się mającym.

Za zobowiązania Spółki wobec osób trzecich odpowiadają wszyscy członkowie wspólnie nietylko swoim udziałem, ale nadto także kwotą aż do 25 krotnej wysokości deklarowanego udziału.

Spółka podaje się patronatowi Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim księstwem Krakowskim.

Tarnów, dnia 14. października 1901.

L. cz Firm. 819/1 poj. III. 104. [9595]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych przy firmie „Henryk Dattner komisowa sprzedaż ubrań“ że brzmienie tej firmy zmienione zostało na „Henryk Dattner, sprzedaż ubrań“.

Kraków, dnia 31. października 1901.

[9634]

w we two y- ze

handlowym dla firm spółkowych uwidoczniono że udzielona p. Kazimierzowi Zaleskiemu prokura w skutek śmierci tegoż zgasła i że rada zawiadowcza udzieliła na posiedzeniu dnia 7. czerwca 1901 prokurę p. Zygmuntowi Motylewskiemu.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 16. lipca 1901.

L. cz. firm. 815/1 spół. III. I. [9593]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że w rejestrze dla spółek handlowych wpisano przy firmie „Krakowska Spółka Tramwajowa“ (Krakauer-Tramway-Gesellschaft) że kapitał spółki o 2 milion koron został powiększony, i obecnie składa się z 7000 sztuk akcyi, każda po 400 koron na okaziciela wystawionych włącznej kwocie 2,800 000 koron.

Kraków, dnia 31. października 1901.

L. cz. Firm. 820/1 poj. III. 42. [9594]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedyńczych wpisano przy firmie: „Józef Bester“, że wyłącznym właścicielem tej firmy jest Józef Kleinberger, i firmę tę podpisywać będzie nazwiskiem „Józef Bester“ zarazem poleca się wykreślenie przy tejże firmie udzielonej Maurycemu Weisslitzowi prokury.

Kraków, dnia 31. października 1901.

L. cz. Firm. 1175 (sp. III. 9) [9635]

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza że przy firmie „Kolej miejscowa Łupków-Cisna“ dnia 14. b. m. w rejestrze handlowym dla firm spółkowych uwidoczniono że udzielona Kazimierzowi Zaleskiemu prokura w skutek śmierci tegoż zgasła, i że na posiedzeniu dnia 11. czerwca 1901 rada zawiadowcza udzieliła prokurę p. Zygmuntowi Motylewskiemu.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 16. lipca 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Nc. I 285/1 (1) [9580 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne co do książeczki udziałowej Towarzystwa zaliczkowego w Ulanowie Nr. 233 oznaczonej, na dniu 24. stycznia 1899 Herschowi Natanowi Schlejenowi wydanej, na 40 kor. opiewającej, wzywa każdego w posiadaniu powyższej książeczki się znajdującego, aby ją w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie lwowskiej w tutejszym c. k. sądzie okazał, gdyż inaczej dokument ten na ponowne żądanie Hersza Hatana Schlejena uznany będzie za nieważny, a wystawiciel nie będzie obowiązany z niego odpowiadać.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 18. września 1901.

L. cz. T. 12 1 (3) [9517 2—3]

Filip Woźniak, syn ś. p. Matija i Aleksandry, z Kałusza pochodzący, wydalił się w jesieni 1870 z kraju i dotąd o sobie żadnej nie dał wiadomości Wzywa się przeto tegoż nieobecnego Filipa Woźniaka, jakoteż wszystkich, którzy o nim mają jakąkolwiek wiadomość, by w przeciągu jednego roku, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazeci lwowskiej, a najpóźniej w dniu 15 listopada 1902 w tut. sądzie lub do kuratora nieobecnego adw. dra Wiesenberga w Kałuszu się zgłosili, ileże w przeciwnym razie sąd na ponowne żądanie brata nieobecnego Eustachego Woźniaka, za zmarłego go uzna.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, d. 23. października 1901.

L. cz. T. 15/1 (1) [9518 2—3]

Stefan Kiernicki, syn Hnata i Zofii, przynależny do gminy Pomorce (pow. Buczacki), wzięty w roku 1864 lub 1865 do służby wojskowej, brał czynny udział w bitwie pod Trautenau w dniu 27. czerwca 1866 z wojskiem pruskiem stoczonej.

Gdy od tego czasu ślad po nim zaginął i przez władze wojskowe odszukanym nie został, ani też do gminy swej przynależności gdzie pozostawił majątek gruntowy, się nie zgłosił, przeto wzywa się tak tegoż nieobecnego Stefana Kiernickiego, jak i wszystkich, którzy o nim jakąkolwiek mają wiadomość, aby do tut. sądu lub do kuratora nieobecnego adw. dra Jana Lisowskiego w Buczaczu, w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie lwowskiej, a najpóźniej w dniu 15. listopada 1902 się zgłosił, ileże w razie przeciwnym lub gdy nieobecny Stefan Kiernicki sądu w inny sposób o swem życiu nie zawiadomi, za zmarłego uznanym zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, d. 23. października 1901.

L. cz. T. 14/1 (3) [9516 2—3]

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia w postępowaniu o uznanie za zmarłych, że Anna Pałaków wydaliła się w roku 1866 wraz z synem Ołeksą Pałaków, wówczas około 4 lat liczącym, z Bogrówki do Rosyi na roboty, zkąd, z powodu wybuchu epidemii cholery, po kilku tygodniach wydaleni powracając, po drodze między Buczaczem a Koropcem bez śladu zaginęli i dotąd do gminy swej przynależności nie powrócili, a o istnieniu ich nie ma żadnej wiadomości i wzywa każdego, ktoby o życiu lub miejscu pobytu Anny i Ołeksy Pałaków miał wiadomość, by uczynił doniesienie o tem do tutejszego sądu lub mianowanemu dla tych nieobecnych kuratorowi adwokatowi dr Słotwińskiemu w Stanisławowie do dnia 1. stycznia 1903 r.

Stanisławów, d. 23. października 1901

L. 3013. [9749]

Ogłoszenie.

Niniejszem ogłasza Wydział, że budżet Rady Powiatowej Rudeckiej na rok 1902 jest wyłożony w biurze Rady powiatowej w godzinach urzędowych do przejrzenia dla stron opodatkowanych w powiecie.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Rudki, 14. listopada 1901.

L. cz. 12 [9777]

Na skutek podania c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie de praes. 14. stycznia 1901 l. cz hip. 12/1 c. k. sąd tutejszy zarządza w myśl §. 18 ustawy z dnia 19. maja 1874 Nr. 70 Dz p. p. dochodzenie w celu wypośrodkowania gruntów kolejowych w gminach Myszkowice, Proszowa, Skomorochy i Mikulińce z miejscowością Wolą mazowiecka położonych i wzywa wszystkich tych, którzyby żądaniem przeniesienia gruntów kolejowych do księgi kolejowej, względnie do utworzyć się mających osobnych wykazów hipotecznych w dotyczących gminach dla gruntów na cele uboczne nabytych, czuli się pokrzywdzonymi, ażeby się z roszczeniami swemi pisemnie lub ustnie do sądu tutejszego najpóźniej do dnia 22. grudnia 1901 zgłosili, po upływie bowiem tego terminu roszczenia ich w myśl § 25 powołanej ustawy uwzględnione nie będą.

Równocześnie nadmienia się, że prawa rzeczowe, któreby na gruntach, przenieść się mających do wykazu kolejowego lub do utworzyć się mających na rzecz Towarzystwa akcyjnego Wschodnio galic. kolei lokalnych osobnych wykazów hipotecznych przeciw poprzednim posiadaczom na dniu obwieszczenia edyktu lub też po tymże dniu nabyte zostały — nie będą uwzględnione, przy wpisaniu tychże gruntów w księgę kolejową. względnie w osobne wykazy hipoteczne.

Podanie na wstępie powołane może być przejrzanem w tutejszym c. k. Sądzie, Oddział III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mikulińce,, dnia 2. listopada 1901.

L. cz. Cg. I. 186/1 (2) [9792]

Przeciw niewiadomemu z miejca pobytu Józefowi Bieleckiemu i spól. wniósł Stanisław Dolański przez adwokata dr. Wiktora Reichmana w Tarnobrzegu skargę o 1.510 koron 94 hal.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 3. grudnia 1901 godz. 9 rano w sali Nr. 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem dr. Leopold Caro adwokat w Krakowie, będzie go zastępywał dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C k. Sąd krajowy Oddział I.
Kraków, 23. października 1901.

L. cz. E. 1248/1 (1) [9613]

Nieobecnym Saulowi i Teodorowi Braff, przedtem w Brodach, ma być doręczoną uchwała z dnia 31. sierpnia 1901 l. cz. E 1248/1 (1), którą dozwolono intabulacyę prawa zastawu dla 1515 kor. 38 h. na $^{2}/_{16}$ częściach realności lwh. 1227 gm. Brody, na rzecz Skarbu państwa.

Ustanowiony dla strzeżenia praw nieobecnych kuratorem adwokat dr Byk będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 31. sierpnia 1901.

L. t. 670/1 [9625]

Niewiadomemu z miejsca pobytu Stanisławowi Kubieńcowi ma być doręczoną uchwała z dnia 12. sierpnia 1901 l. tab. 541/1.

Kuratorem dla niego ustanowiono Wojciecha Chrząszcza z Lachowic

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Ślemień, dnia 24. października 1901.

L. hip. 719/1 (3) [9626 1—3]

Niewiadomego z pobytu Jana Krzala zawiadamia się, że ustanawia się dla niego kuratora Mikołaja Ciosmaka, rolnika z Zdziarów, i temuż doręcza się ts. rezolucyę z 21. czerwca 1901 l. hip. 719 dla Jana Krzala przeznaczoną w sprawie wykreślenia kwoty 300 kor. z realności lwh. 43 gmina Zdziary.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Ulanów, dnia 16. października 1901.

L. cz. IV. 126/63 (8) [9627 1—3]

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że dnia 9. listopada 1563 zmarł w Zaleszczykach Feliks Kwiatkowski bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy z powołanych na mocy ustawy do dziedziczenia spadkobierczego miejsce pobytu Ksawerego Kwiatkowskiego i Ksawery Kwiatkowskiej wnuków spadkodawcy nie jest znanem, wzywa się ich, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie postępowanie przeprowadzone zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla powyższych kuratorem adwokatem dr. Lazarem Schauerem w Zaleszczykach, zaś przypadający dla nich czysty spadek, aż do wykazania ich śmierci lub uznania za zmarłych w sądzie przechowanym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Zaleszczyki, dnia 8. października 1901.

L. cz C. II. 458/1 (3) [9820]

Przeciw Jakóbowi Kotłowskiemu vel Kotlikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Oświęcimie przez Jana Wojcika i Maryannę z Szałaśnych 1o Kotłowską 2o Wójcikową pozew o wykreślenie sumy 300 zł. z realności lwh. 3 w Brzeżanach.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 27. listopada 1901 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie biuro Nr. 7.

Celem strzeżemia praw Jakóba Kotłowskiego vel Kotlika, ustanawia się Pana adw. dr. Ludwika Gąsiorowskiego w Oświęcimie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Oświęcim, dnia 14. listopada 1901.

L. cz. T. 49/1 (1) [9591 1—3]

Wedle pozycyi 1 karty ciężarów wykazu hipotecznego l 884, ks. gr. gm. Skawina objętej, Augusta Ocetkiewicza własnej, zaintabulowane jest jako w wykazie ubocznym na podstawie ugody sądowej z dnia 5. lipca 1841 l. 118 łącznie w drodze przeniesienia z wykazu hipotecznego l. 142 ks. gr. gm. Skawina, jako wykazu ubocznego prawo zastawu dla 100 # holenderskich, czyli 472 złr. 50 ct. zpn., na rzecz masy spadkowej Stanisława Ludwikowskiego z tem, że whl. 476 jest wykazem głównym.

Na wniosek p. Augusta Ocetkiewicza, właściciela realności w Skawinie c. k. sąd krajowy w Krakowie wdraża postępowanie amortyzacyjne zaintabulowanego wedle poz. 1 karty C whl. 884 ks. gr. gm. kat. Skawina prawa zastawu dla 100 # holenderskich, czyli 472 złr. 50 ct. aw. zpn. na rzecz masy spadkowej Stanisława Ludwikowskiego, a to z uwagi na to, iż od dnia 10. maja 1842, jako chwili uskutecznienia tego wpisu, upłynęło już 50 lat, a zatem po myśli §. 118 ust. hip. wymagany czasokres już upłynął.

Wzywa się zatem spadkobierców ś. p. Stanisława Ludwikowskiego, jak niemniej ich spadkobierców i prawonabywców, tudzież wszelkie inne osoby, którymby z tytułu powyższego prawa zastawu roszczenia jakiegokolwiek rodzaju służyć mogły, aby z roszczeniami temi zgłosili się w terminie jednego roku, a mianowicie do dnia 1. grudnia 1902, gdyż w przeciwnym razie po upływie tego terminu na żądanie ponowne p. Augusta Ocetkiewicza powyższa pozycya hipoteczna uznaną zostanie za umorzoną i ekstabulacya jej dozwoloną zostanie.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Stanisława Ludwikowskiego ustanawia się kuratorem ad actum p. Stanisława Mroczkowskiego i doręcza mu się dekret kuratorski.

C. k. Sąd krajowy Oddział VI.
Kraków, dnia 15. października 1901.

L. Pres. 586 17/00 [9707 2—3]

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi ogłasza, że w jego depozycie złożone są niżej wymienione walory, do których właściciele od przeszło 30 lat się nie zgłosili:

L. porząd.	Nazwa masy	Gotówka		Książeczki kasy oszczędności		Prywatne zapisy długu długu	
		koron	hal.	koron	hal.	koron	hal.
1	Abraham Flach z Izdebnika	—	—	—	—	—	—
2	Tomasz Putyra z Baczyna	—	5	—	—	—	—
3	Katarzyna Chwała	—	—	—	39	—	—
4	Regina Baran z Izdebnika	—	—	5	77	—	—
5	Franciszka Baran z Izdebnika	—	—	5	77	—	—
6	Tomasz Bieniek ze Stronia	—	—	7	88	—	—
7	Franciszek Czerbak i Józef Hawranek	-	—	802 802	$96^{1}/_{2}$ $96^{1}/_{2}$	—	—

W myśl dekr. nadw. z 30. października 1802 N. 582 z dnia 15. maja 1825 N. 15023 Z. b. o. wzywa się wszystkich, którzy do powyższych depozytów prawa jakie sobie roszczą aby w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu licząc, prawa swe do tego sądu zgłosili i wykazali w razie bowiem przeciwnym gotówka i książeczki kasy oszczędności jako fundusz upadłości uznane i Skarbowi Państwa wydane a prywatne zapisy długu do registratury sądowej złożone zostaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu właścicieli tychże depozytów oraz wszystkich, którzyby sobie do nich jakie prawa rościli jak nieznanych wierzycieli ustanawia się p. dra Dawida Förstetera adwokata w Kalwaryi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kalwarya, dnia 30. października 1901.

Doniesienia prywatne.

Bezpłatnie
4 DZIEŁA:
ŻEBY NIE CHOROWAĆ
Poradnik dla tych, którzy chcą długo żyć a zdrowo.
WIEDZA
Wytłómaczenie zjawisk codziennych przez Brewera i Moigno
2 tomy illustrowane.
KLĘSKA
Powieść P. i W. Margueritte **co kwartał tom** otrzymają jako
PREMJUM
prenumeratorzy galicyjscy
Tygodnika Mód i Powieści
pismo illustrowane dla kobiet
Wychodzi co tydzień i zawiera prócz powieści oryginalnych i przekładów, różnych artykułów literackich, przepisów kuchenskich i gospodarstwa domowego **najświeższe obszerne korespondencye z Paryża, Londynu, Włoszech** etc. o **modach** oraz
osobny bogato illustrowany dodatek
poświęcony wyłącznie **modom** (do 2.000 illustracyj mód) kroje (12 wielkich arkuszy rocznie), tablice haftów i robót kobiecych etc.
nadto **osobny dodatek powieściowy** dający kilka pięknych powieści.
Cena prenumeraty we Lwowie i Krakowie kwartalnie **1** złr. **80** ct.
Na prowincyi **2** zł. **20** ct.
Prenumeratę przyjmują Główna Ekspedycya Tygodnika Mód i Powieści
Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.
oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.
Na żądanie numera okazowe. Prospekta gratis i franco.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku **dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich** etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego

we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Choroby weneryczne

i zastarzałe, obojga płci choroby skórne i kobiece, osłabienie na tle neurasthenji leczy radykalnie **Dr. FRISCH,** Pasaż Hausmana l. 8. Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. Badania mikroskopijne i endoskopijne w godz. od 8—10 i 2—5. Wyłącznie dla Pań od 5—6.

Staruszka 80-letnia Barykowa, niezdolna już do pracy, prosi o wsparcie, ul. Łyczakowska l. 22, u Gramatykowej.

Dyetaryusz

z szybkiem wyrobionem pismem z długoletnią praktyką w prowadzeniu działów manipulacyjnych przy c. k. Starostwach, Sądach i innych c. k. Urzędach poszukuje posady. Zgłoszenia pod lit. A. Z. post. rest. Pilzno via Tarnów.

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną

Szereg doskonałych dzieł

zawiera

NOWA SERYA

12 centowej

Biblioteki powszechnej

Nr. 353/373.

Nr. 353 **Ibsen,** W dniu zmartwychwstania.
Nr. 354/359. **Dr. Ostaszewski-Barański,** Rok złodzeń (1848).
Nr. 360/363. **Dr. M. M.,** Czy mówisz po angielsku?
Nr. 364/365. Tysiąc Nocy i jedna. Tom IV
Nr. 366. **Słowacki,** Jan Bieleski, Hugo. Mnich. Arab.
Nr. 367/368. **Heine,** Atta Troll.
Nr. 369/370. Tysiąc Nocy i jedna. Tom V.
Nr. 371/373. **Hofmanowa,** Pamiątka po dobrej matce.

Dalsze tomiki w druku.

Na składzie w każdej księgarni.

Katalogi darmo i opłatnie przesyła na żądanie

Księgarnia wydawnicza

W. ZUKERKANDLA

w Złoczowie (Galicya).

Wielka fabryka papierosów w Egipcie

poszukuje w całej Galicyi rutynowanych agentów. Zgłoszenia do Agencyi dzienników, Lwów, Pasaż Hausmana 9, pod „Egipt".

Kadzidło sosnowe [6]

oprócz przyjemnego zapachu, posiada nieocenione własności hygieniczne, poleca się przeto szczególnie chorym na piersi. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w wysokim stopniu.

Flakon 1 K 20 h, rozpylacze od 60 h do 3 K.

JAN IHNATOWICZ

Lwów, ul. Sykstuska l. 25 i ul. Halicka l. 11. — **Kraków,** Sukiennice l. 20. — **Przemyśl,** ul. Franciszkańska l. 24.

LICYTACYA.

W Lwowskim akc. Zakładzie Zastawniczym

przy ul. Karola Ludwika l. 3, I. piętro

odbędzie się

9. grudnia 1901 od godz. 10 rano

sprzedaż licytacyjna zastawów z terminem zapadłości do 9. września 1901, oznaczonych Nr. 13.103 do 44.943.

Sprzedawane będą przedmioty ze złota, srebra i szlachetnych kamieni, zegarki, broń myśliwska, platery etc

Zwykłe czynności biurowe będą w dniu tym zawieszone.

Dyrekcya.

K. k. priv. allg. österr.

Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am **16. November 1901** stattgefundenen **hundertvierten Verlosung** der 3%gen **Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1880,** der k. k. priv. allg. österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie	1052	Nr. 98	mit dem Treffer von		K	90.000
„	716	„ 30	„ „	„ „	„	4.000
„	153	„ 06	„ „	„ „	„	2.000
„	1643	„ 03	„ „	„ „	„	2.000

In der Tilgungsziehung:

Ser.	161	Nr.	1—100	Ser.	2381	Nr.	1—100
„	584	„	1—100	„	2767	„	1—100
„	830	„	1—100	„	2828	„	1—100
„	847	„	1—100	„	3493	„	1—100
„	907	„	1—100	„	3686	„	1—100
„	983	„	1—100	„	3805	„	1—100
„	1627	„	1—100	„	3819	„	1—100
„	1713	„	1—100	„	3928	„	1—100
„	1982	„	1—100				

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt **am 1. Juni 1902** an der **Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt** in **Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons verloster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 144 der Statu-

Edmunda Riedla, Lwów.

Buchalter

zdolny, biegły w języku polskim i niemieckim, z ładnem pismem, obznajomiony z czynnościami księgarskiemi, mający chlubne polecenia znajdzie posadę stałą. Zatrudnienie całodzienne. Zgłoszenia pod „Buchalter" Ajencya dzienników Pasaż Hausmana 9. Lwów.

Ważny od 1 września

Kuryer kolejowy

zawiera

najdokładniejszy rozkład jazdy pociągów osobowych i pospiesznych dla Galicyi i Bukowiny. — Ceny biletów do wszystkich stacyj. — Odległość kilom

Geograficzny rozkład stacyj

z mapą sytuacyjną

kolei żelaznych Galicyi i Bukowiny.

Najlepsze połączenie z zagranicą i do miejsc kąpielowych.

Dział informacyjny.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, biurach dzienników i trafikach.

„KURYER KOLEJOWY"

Cena 24 hal.

Nakład biura dzienników Sokołowskiego Lwów, pasaż Hausmana 9.

Gewinnst-Schein, welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen theilnimmt.

Die nächste Verlosung findet am **15. Februar 1902** statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende fällige 3%-ige Prämien-Schuldverschreibungen bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus der Gewinnstziehungen:

Serie* 1571 Nummer 79, Serie 2472 Nummer 76,
Serie 2641 Nummer 35, Serie 2934 Nummer 26,
Serie* 3223 Nummer 100, Serie 3332 Nummer 16,

aus den Tilgungsziehungen

sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie: 20, 23, 31, 35, 51, 105, 139,
188, 230, 277, 336, 348, 354, 361, 377,
386, 389, 390, 397, 460, 484, 498, 509,
518, 519, 540, 548, 604, 613, 617, 631,
635, 646, 690, 691, 706, 711, 713, 714,
720, 736, 737, 739, 746, 759, 773, 776,
804, 821, 824, 851, 858, 882, 899, 916,
917, 920, 933, 936, 938, 952, 987, 999,
1003, 1042, 1063, 1064, 1121, 1127, 1144, 1146,
1147, 1174, 1176, 1202, 1218, 1219, 1228, 1233,
1251, 1256, 1271, 1284, 1286, 1310, 1315, 1318,
1343, 1355, 1362, 1366, 1417, 1439, 1489, 1491,
1495, 1521, 1542, 1548, 1552, 1555, 1559, 1563,
1577, 1578, 1602, 1618, 1640, 1658, 1668, 1696,
1717, 1719, 1725, 1759, 1768, 1776, 1798, 1825,
1839, 1841, 1860, 1871, 1890, 1917, 1943, 2 43,
2048, 2050, 2075, 2081, 2085, 2103, 2118, 2127,
2133, 2166, 2174, 2212, 2214, 2232, 2249, 2265,
2282, 2306, 2331, 2387, 2392, 2403, 2406, 2412,
2422, 2439, 2471, 2474, 2491, 2514, 2534, 2560,
2564, 2606, 2 07, 2609, 2615, 2621, 2628, 2652,
2673, 2725, 2756, 2770, 2784, 2799, 2814, 2835,
2840, 2846, 2858, 2967, 2984, 2989, 3001, 3016,
3021, 3023, 3042, 3044, 3062, 3078, 3099, 3103,
3112, 3117, 3140, 3143, 3153, 3204, 3242, 3262,
3270, 3297, 3321, 3327, 3402, 3414, 3430, 3448,
3457, 3467, 3469, 3478, 3483, 3510, 3516, 3531,
3538, 3548, 3577, 3578, 3601, 3604, 3609, 3642,
3648, 3649, 3684, 3703, 3725, 3734, 3803, 3825,
3843, 3894, 3906, 3909, 3920, 3926, 3932, 3963,
3972, 3974, 3981, 3988.

Wien, den 16. November 1901.

Die Direction.

* Gewinnstschein

M. A. AUGUSTYN

Lwów, ul. Teatralna l. 7.

poleca swój obficie zaopatrzony magazyn futer we wszystkich możliwych gatunkach, jak futra podróżne kryte materyą i futrem, kurtki do polowania, futra miastowe, paltoty damskie, Sacka, peleryny najmodniejsze, Colier boa, czapki, zarękawki i t. p.

Materye na wierzchy w wielkim wyborze.

Wszelkie zamówienia uskutecznia z całą akuratnością, sumiennością i gustem, zaś za trwałość towaru gwarancya w zupełności.

Cenniki na żądanie gratis i franco.

Prawdziwe marmury, syenity, granity etc.

w różnych kolorach i gatunkach do celów architektonicznych i użytkowych, w blokach lub płytach surowych jak również w zupełnem wykończeniu podług własnych lub danych rysunków ogółem wszelkie wyroby w tych materyałach poleca

F. M. Złotnicki, Lwów, Pasaż Hausmana 8.

zastępca towarzystwa tyrolskich marmurów **Fritz Zeller i Sp. we Wiedniu.**

Różne wzory, gotowe wyroby i próbki na składzie.

Kundmachung.

Das hohe k. k. Ministerium des Innern hat uns die Bewilligung zur Errichtung einer Zweigniederlassung in Przemyśl ertheilt.

Der diesfällige Erlass lautet:

Zl. 43589. Wien, am 12. November 1901.

„In Erledigung der Eingabe de prs. 7. November 1901 ertheilt das Ministerium des Innern der mit dem h. o. Erlasse vom 29. Dezember 1895, Zahl 37714, zum hierländischen Geschäftsbetriebe zugelassenen, nummehr die Firma „Singer Co. Nähmasshinen Actien Gesellschaft" führenden Actien-Gesellschaft in Hamburg die Bewilligung zur Errichtung einer Zweigniederlassung in Przemyśl im Grunde des Art. II. der kaiserl. Verordnung vom 29. November 1865, R. G. Bl. Nr. 127, unter den im eingangsbezogenenen Erlasse angeführten Bedingungen".

Für den k. k. Minister des Innern:
Kohl m. p.

Dies wird gemäss Art. III. der im Erlasse bezogenen kaiserl. Verordnung veröffentlicht.

Wien, am 19. November 1901.

Singer Co.
Nähmaschinen Actien-Gesellschaft.
Die Repräsentanz für Oesterreich **Heinr. Horn.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.